

2-2 1-27-89  
PROF. SZMON ST. DEPTOLA  
1014 N. 22ND ST.  
MILWAUKEE WI. 53233

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj wtorek, 9 sierpnia  
— Romana, Ryszarda.  
Jutro środa, 10 sierpnia —  
Wawrzyńca, Borysa.  
Pojutrze czwartek, 11 sierpnia —  
Klary, Zuzanny.

**POGODA**  
Dzisiaj przeważnie pochmurno z  
możliwością opadów i burz; tem-  
peratura najwyższa 90 F (32 C).  
Jutro mniejsze zachmurzenie,  
nadaj możliwość burz.  
Wschód słońca o godz. 5:22 rano,  
zachód o godz. 7:59 wieczorem.

No. 152 Rok (Vol.) LXXXI

CHICAGO, IL, Wtorek, 9 Sierpnia (August 9), 1988

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

# 20 SIERPNIA WSTRZYMANIE OGNIA

## Próba Zamachu Na G. Shultza

### Ofiar w Ludziach Nie Było

Do Podłożenia Bomby  
Przyznał Się "Komando  
Simona Bolívara"

La Paz (Reuter) — Kontynuując swą 10-dniową podróż po krajach Ameryki Łacińskiej sekretarz stanu, George Shultz przybył w poniedziałek do stolicy Bolwii.

Na trasie podróży z lotniska do śródmieścia La Paz nieznani sprawcy podłożyli ładunek wybuchowy, który eksplodował niedaleko konwoju samochodów przewożących członków amerykańskiej delegacji.

Ambasada USA w Bolwii podała, iż samochód z G. Shultzem minął miejsce wybuchu zanim doszło do eksplozji. W trzech pojazdach zniszczone zostały szyby. Między innymi niewielkiemu zniszczeniu uległ samochód, w którym znajdowała się Helena Shultz oraz rzecznik Departamentu Stanu, Charles Redman.

Z doniesień wynika, że nikt nie odniósł obrażeń.

Policja bolwijska natychmiast wszczęła dochodzenie w celu znalezienia sprawców.

Bez przeszkód odbyły się rozmowy Sekretarza Stanu z prezydentem Victorem Paz Estenssoro.

W przemówieniu powitał G. Shultz pochwalił wysiłki Bolwii w

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

### Po Wizycie Carlucci w ZSSR

Bruksela (Reuter) — Kilka uwagami na temat sowieckiej polityki zbrojeniowej podzielił się z korespondentami zachodnimi przedstawiciel administracji washingtonskiej, który towarzyszył sekretarzowi stanu Carlucci podczas jego ostatniego pobytu w Związku Sowieckim.

Zachowujący "incognito" członek delegacji amerykańskiej powiedział, że w ciągu czterodniowej wizyty nikt z reprezentujących gospodarzy polityków i wojskowych nie wykazał postawy, która wskazywałaby na rzeczywistą zmianę stanowiska Kremła w sprawach doktryn militarnych.

Zdaniem anonimowego rozmówcy, Sowieci mimo kilku "pokazowych" gestów, jak na przykład inicjowanie likwidowania pocisków nuklearnych (objętych zresztą układem INF), nadal kładą nacisk na umocnienie swojej artylerii, zwiększenie ilości czołgów i transporterów opancerzonych wchodzących w skład dywizji europejskich oraz rozbudowę lotnictwa wojskowego, posiadając kilka supernowoczesnych modeli bombowców i myśliwców.

Moskwa nadal wzbiera się przed udostępnieniem dokładnych danych związanych z funduszami przeznaczonymi na zbrojenia. Sowieci nawet nie starali się sprostować wypowiedzi Carluccio, który w czasie jednej z rozmów oznajmił, że wstępne oceny Washingtonu wskazują, iż Kreml na potrzeby wojska wydaje od 15 do 17 procent dochodu narodowego brutto, w porównaniu z 5.7 procentami wydatkowanymi przez Stany Zjednoczone.

Poza tym — zdaniem członka delegacji amerykańskiej — wszystkie informacje którymi "karmiono" Carluccio należały do grupy tych, które wywiad Stanów Zjednoczonych dawno już przekazał Pentagonowi.



CHICAGO. — Fontanna Buckingham.

### Dyskryminacja Polskich Uchodźców

(KPA) — "Wytyczne Departamentu Stanu dyskryminują w stosunku do Polaków uchodźczych przed represjami dyktatury komunistycznej w Polsce", zarzucił Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej w oświadczeniu skierowanym do członków Kongresu Stanów Zjednoczonych.

W wyniku ogólnego rozluźnienia sowieckiej polityki emigracyjnej zwiększył się bardzo znacznie napływ uchodźców z Rosji: Żydów sowieckich i Ormian. Podczas gdy wizy imigracyjne dla tych grup są udzielane prawie automatycznie, Departament Stanu odmawia przyznania uchodźcom polskim statusu uchodźców politycznych, odmawiając nawet ich rejestracji.

W rzeczywistości zarówno Żydzi sowieccy, Ormianie, jak i Polacy uchodzą z krajów rządzonych przez komunistyczne dyktatury, które odmawiają swoim obywatelom praw ludzkich i są niezdolne zapewnić im podstawowych warunków życia.

Wśród społeczeństwa polskiego pogłębia się poczucie bezradności jego położenia. Tymczasem, brutalne represje policyjne są jedyną reakcją władz na żądania poprawy standardu życia, stwierdza KPA.

Celem rozwiązania krytycznej sytuacji uchodźców Administracja Prezydenta Reagana, w porozumieniu z Kongresem Stanów Zjednoczonych, podwoiła — o co zabiegał Kongres Polonii Amerykańskiej — kontyngent dla uchodźców z Rosji i Europy Wschodniej z 15,000 do 30,000. Należało się spodziewać, że odpowiednia jego część zostanie

przydzielona uchodźcom polskim, których ok. 12,000 znajduje się w obozach w samych tylko Włoszech.

Niestety dotąd ich potrzeby nie są należycie uwzględniane. Według danych Urzędu Imigracyjnego (INS) na 3,400 wiz, które miały być wydane w lipcu, 2,000 przypadło dla Ormian, 1,200 dla Żydów sowieckich i 200 dla "innych". Polacy mieli znaleźć się wśród tych "innych".

"Trudno jest zrozumieć logikę rozumowania Departamentu Stanu", oświadczył prezes Mazewski, domagając się zmiany dyskryminacyjnej polityki Departamentu Stanu.

W czasie niedawnej wizyty w Waszyngtonie, prezes Mazewski przedstawił ten problem Sen. Barbarze Mikulskiej (D. Md.), Kongresmanki, Dan Rostenkowskiemu (D. Ill.) i Podsekretarzowi Stanu, Edwardowi Derwińskiemu, uzyskując ich poparcie swego stanowiska.

**Od Redakcji:**

Komunikat ten nadszedł do nas dopiero w poniedziałek. Prezes A. Mazewski interweniował w tej sprawie w czasie swej ostatniej wizyty w Waszyngtonie, tj. w poniedziałek 25 lipca br.

### Wybuch Bomby Na Kabulskim Targu

Islamabad (Reuter) — Na zatłoczonym targu warzywnym Sharara w stolicy Afganistanu wybuchła bomba. Cztery osoby zginęły, osiemnaście zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych jest również mężczyzna, który dostarczył na targ i zdetonował ładunek.

Reżymowa rozgłoszła kabulska winę za przeprowadzenie zamachu zrzuciła na islamskich bojówkarzy ugrupowania Gulbuddin Hekmatyar, którzy swą główną siedzibę mają na terenie sąsiedniego Pakistanu. Gulbuddin Hekmatyar wchodzi w skład jednej z siedmiu pracochnodnych, antykomunistycznych frakcji tworzących koalicję starającą się zwalczyć komunistyczny reżym w Kabulu.

Mniej więcej od połowy maja, t.j. od momentu gdy Moskwa rozpoczęła wycofywanie części swoich oddziałów z terenów Afganistanu, stolica tego kraju stała się sceną wielu zamachów bombowych i rakietowych. Moskwa utrzymuje, że w ciągu ostatnich sześćdziesięciu dni na Kabul spadło ponad 200 rakiet kierowanych, wystrzelonych przez mullahedzinów.

### Helena Szymanowicz Obejmie Stanowisko Prezesa ZNP

Chicago. (inf. wł.) — Dzisiaj przed południem wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego Helena Szymanowicz formalnie przejmie obowiązki prezesa, składając przysięgę przed urzędnikami Organizacji i zaproszonymi gośćmi na specjalnej uroczystości w siedzibie ZNP.

Zgodnie z konstytucją Związku obowiązki prezesa sprawować będzie do czasu aż wybrany zostanie następcą, czyli mniej więcej 70 dni. Jest to wydarzenie historyczne, bowiem po raz pierwszy w historii organizacji na jej czele stanie kobieta.

### Na Kapitolu Walka o Pomoc Dla Contras

Washington. (ST) — Republikańscy członkowie Senatu zdecydowanie odrzucili propozycje demokratów odnoszące się do pomocy która ma być udzielona przez Stany Zjednoczone partyzantom nikaraguańskim.

Projekt opracowany przez demokratów przewiduje \$27-milionową humanitarną pomoc dla contras oraz wzywa do ponownego głosowania w Kongresie nad propozycjami militarnej pomocy partyzantom o łącznej wartości \$16,3 mln.

Mimo poważnych rozbieżności w punkcie widzenia reprezentantów obydwu partii na zagadnienie pomocy dla nikaraguańskich partyzantów, nie ustają próby znalezienia kompromisowego rozwiązania a Białe Domy oraz demokratyczni i republikańscy senatorowie mają nadzieję, że projekt zostanie zatwierdzony jeszcze w bieżącym miesiącu, przed przewidzianą trzytygodniową przerwą w obradach Kongresu.

Prezydent Reagan zamierza w najbliższych dniach spotkać się z kongresmanami i senatorami republikańskimi w celu przedyskutowania pałacowej kwestii. Wielu członków tej partii, demokratyczny projekt pomocy dla contras określa jako całkowicie niepraktyczny i niewykonalny.

Senator Steven Symms (R-Idaho) wyraził się wręcz: "Nie powinniśmy sankcjonować żadnych planów opracowanych przez ludzi którzy całe swoje życie poświęcają na ograniczenie i torpedowanie ruchów wolnościowych."

Senator Jesse Helms (R-NC) uważa, że propozycje członków partii demokratycznej nie tylko nie przewidują właściwej pomocy militarnej dla nikaraguańskich contras ale przede wszystkim nie są wystarczające w swym punkcie określającym pomoc humanitarną, gdyż nie zawierają niezbędnej — zdaniem Helmsa — klauzuli odnoszącej się do uwzględnienia w tej opcji pomocy w postaci przekazania partyzantom sprzętu radiokomunikacyjnego.

Ponadto wiele kontrowersji wzbudza uwaga mówiąca o przekazaniu contrasom pomocy wojskowej tylko i wyłącznie wtedy, gdy prezydent Stanów Zjednoczonych ogłosi że rząd nikaraguański dopuścił się aktów gwałtu, które w poważnym stopniu "zakłóciły pokój i stabilizację" w rejonie Ameryki Centralnej. Ponadto opinia prezydencka musi następnie otrzymać akceptację Kongresu.

Przedstawiciel nikaraguańskich partyzantów w Waszyngtonie, Bosco Matamoros również ostro potępił projekt demokratów. Powiedział, że obecne propozycje nie mają szansy realizacji w nikaraguańskiej rzeczywistości.

Ostrzegł, że postawa demokratycznych członków Kongresu jest nieprzemyślanym krokiem politycznym tej partii przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych.

### W Wojnie Irańsko- Irackiej

Perez de Cuellar  
Weźmie Udział  
w Negocjacjach

Nowy York (Reuter, CT) — Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Javier Perez de Cuellar ustalił datę 20 sierpnia, jako dzień, w którym dojdzie do zawieszenia broni w 8-letniej wojnie między Iranem i Irakiem.

Z oficjalnego komunikatu wynika również, iż bezpośrednie rozmowy między obydwoma zwaśnionymi stronami rozpoczną się pięć dni później w Genewie.

Dyplomaci reprezentujący obydwa kraje zapewnili, iż ich państwa respektować będą apele sekretarza generalnego ONZ o powstrzymanie się od wszelkich akcji militarnych.

W wygłoszonym we wtorek przemówieniu radiowym szef irańskich sił zbrojnych Ali Akbar Hashemi Rafsanjani oświadczył, iż począwszy od dzisiaj irańska armia wstrzymuje ogień przeciwko irackim woj-

(Ciąg dalszy na str. 5)

### Konferencja Króla Husseina

Amman. (Reuter) — Król Jordanii Hussein spotkał się z zagranicznymi dziennikarzami na konferencji prasowej. Monarcha jeszcze raz podkreślił, że jego ostatnia decyzja dotycząca Zachodniego Brzegu nie jest żadnym manewrem taktycznym i należy ją odbierać tak jak została przedstawiona przez Amman.

"Jordania nie ma żadnego zwierzchnictwa administracyjnego nad terytorium Zachodniego Brzegu. Obszary te należą teraz do ludności palestyńskiej" — powiedział król Hussein.

Zasugerował także powstanie palestyńskiego rządu na wygnaniu, który by zastąpił we wszelkich dotychczasowych poczynaniach władze jordańskie. Zapytany czy Amman uznałby prawnie takie rozwiązanie, monarcha odparł:

"Jordania bez wahania i w trybie natychmiastowym oficjalnie uzna utworzenie takiego rządu. Ponadto przedstawicielstwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny będzie miało w Ammanie pełny status dyplomatyczny jak każda inna ambasada w tej stolicy."

Omawiając sprawę wydawania jordańskich paszportów obywatelom palestyńskim zamieszkującym Zachodni Brzeg, król Hussein podkreślił że dokumenty te będą od tej pory uznanwane tylko i wyłącznie jako uprawniające do podróży.

Na obszarze Zachodniego Brzegu mieszka około 850 tysięcy Palestyńczyków którym Amman wydał paszporty jordańskie. Dokumenty te — zdaniem króla — nie zostaną im odebrane, lecz będą traktowane w wyżej wspomnianych kategoriach.

Jordański monarcha zdementował jednocześnie pogłoski o zamiarach zamknięcia mostów łączących to państwo z Zachodnim Brzegiem. "Przejęcia te pozostaną otwarte dla swobodnego ruchu. Amman nie miał i nie ma zamiaru zamykania mostów nad rzeką Jordan" — zakończył tę kwestię Hussein.

Przypomniał również korespondentem, że w obecnej sytuacji nieaktualna stała się propozycja powołania połączonej jordańsko-palestyńskiej delegacji na międzynarodową konferencję w sprawie Bliższego Wschodu, której zwołanie jest jednym z punktów planu pokojowego przygotowywanego przez Georga Shultza, amerykańskiego sekretarza stanu.

### W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- \* Teksty przemówień poźegnalnych E. Moskala i A. Kajkowskiego (str. 3)
- \* W holdzie śp. A. Mazewskiemu — wypowiedzi i listy kondolencyjne (str. 4)
- \* Komunikaty organizacyjne (str. 3)
- \* Inż. Michalik pisze o pozytywnych wybuchach (str. 2)
- \* J. Kowalewski — "Przedziwna relacja o zbrodni katyńskiej" (str. 4)
- \* Wiadomości (str. 2)
- \* Melania Tomaszewicz znów zaśpiewa (str. 8)

### Ali Hammadi Przyznał Się Do Winy

Frankfurt (Reuter, UPI) — Mohammad Ali Hammadi, muzułmański szyita, postawiony przed zachodniemieckim sądem za uprowadzenie amerykańskiego samolotu pasażerskiego linii TWA (1985 r.), przyznał się do udziału w porwaniu odrzutowca. Terrorysta zaprzeczył jednak, aby miał coś wspólnego z zamordowaniem jednego z pasażerów samolotu amerykańskiego żołnierza, nurka marynarki wojennej, Roberta Stethema.

Hammadi powiedział sędziemu frankfurckiego sądu, że Steghem został zastrzelony przez innego porwacza, którego nazwiska Hammadi jednak nie ujawnił.

Oskarżony dodał, iż o wyborze amerykańskiego samolotu za cel porwania zdecydowały bliskie stosunki Washingtonu z Tel Awiwem. Motywem działania terrorystów była "chęć zwrócenia uwagi opinii publicznej świata na masakry w Libanie, będące dziełem Izraela i jego najbliższego sojusznika, Stanów Zjednoczonych".

Arabski terrorysta zwrócił się do sądu o uwzględnienia motywów jego działania oraz dodał, że obecnie uważa uprowadzenie amerykańskiego odrzutowca linii TWA za czyn naganny i niepotrzebny.

Do momentu swojego nieoczekiwanego przyznania się do winy Hammadi odmawiał udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień i nie odpowiadał na żadne z zadanych mu przed sądem pytań. Powszechnie oczekiwano, że w związku z postawą więźnia proces może ciągnąć się długimi miesiącami. Niespodziewana "spowiedź" Ali Hammadiego nadała sprawie niespodziewany obrót i postawiła pod znakiem pytania dalszą, ustaloną wcześniej taktykę i procedurę prawną. Najprawdopodobniej władze zachodniemieckie — wskutek oświadczenia Hammadiego — zrezygnują z powołania na świadków w procesie byłych zakładników, pasażerów amerykańskiego odrzutowca.

### Brytyjcy Żołnierze Ranni w RFN

Duesseldorf (Reuter) — Silna eksplozja podłożonego ładunku wybuchowego zniszczyła wiele zabudowań brytyjskiej bazy wojskowej, znajdującej się w miejscowości Ratingen, nieopodal Duesseldorfu. Obrażeń doznało 3 żołnierzy garnizonu oraz jedna obywatelka zachodniemiecka, pracująca na terenie jednostki.

Do tej pory nie wiadomo kto jest odpowiedzialny za zamach i jakie były motywy tego terrorystycznego ataku.

### Brytyjczycy Witają Nową Księżniczkę

Londyn (UPI, Reuter) — Wczoraj o godz. 8:15 wieczorem księżna Yorku "Fergie", żona księcia Andrzeja powiła córeczkę. Dziecko ważyło 6 funtów i 12 uncji.

Na razie nie ogłoszono imienia małej księżniczki, ale jak przypominają dziennikarze przed kilkoma miesiącami księżę Andrzej "wygadał się" twierdząc, że będzie się nazywać Annabella.

Matka i córka czują się znakomicie, a Brytyjczycy szaleją z radości. Nowa księżniczka jest pretendentką do tronu brytyjskiego, po jej dwóch kuzynach — synkach księcia Karola — pierwszego w linii następcy tronu, i po jej własnym tacie — księciu Andrzeju.

## Z Technika i Nauką, Na Ty . . .

Dr inż. Andrzej Michalik  
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



### Pożyteczne Wybuchy

Materiały wybuchowe zwykle kojarzy się z ich niszczącym, woj-skowym zastosowaniem. Zaskaku-jąca może być statystyka, która wskazuje, że tylko kilkanaście procent produkowanych na świecie materiałów wybuchowych prze-jmowane jest przez wojsko.

Alfred Nobel, wynalazca dynami-tu i kilku pokrewnych materiałów wybuchowych, doszedł do fortuny (z której obecnie fundowane są słynne nagrody), sprzedając pod koniec XIX w. produkcję swoich zakładów dla górnictwa i budowni-czych dróg. Te dwie dziedziny przemysłu są nadal głównymi odbiorcami środków wybuchowych.

Wnikliwe badania nad fizyką wy-buchu doprowadziły do wniosków, że może to być proces precyzyjnie kontrolowany i ukierunkowany. Współczesne materiały wybuchowe znalazły zastosowanie w metalu-rgii, elektrotechnice, technologii specjalnych materiałów a nawet w chirurgii do zabiegów przeprowa-dzanych wewnątrz organizmu człowieka.

Wybuch polega na gwałtownie przebiegającej reakcji chemicznej, podczas której powstają gorące gazy. Gazy mając naturalną objętość tysięcy razy większą niż produkty, z których powstają, wytwa-rzają ciśnienie powodujące np. wystrzelenie pocisku z lufy. Energia chemiczna zamienia się podczas wybuchu na energię cieplną i me-chaniczną. Również spalanie benzyny w silniku samochodu jest se-rią cyklicznie powtarzających się wybuchów.

Większość obecnych materiałów wybuchowych, to substancje deto-nujące. Detonacja jest znacznie szybciej przebiegającym procesem, którego działanie zewnętrzne pole-ga nie na wzroście ciśnienia, lecz na olbrzymiej szybkości powstających gazów.

Substancje detonujące złożone są z wieloatomowych cząstek, które pod wpływem uderzenia rozpadną się. Rozrzucone z olbrzymią prędkością resztki uderzają w nastę-pne cząstki i proces przebiega lawino-wo. Detonacja nitrogliceryny, po-legająca na rozpadzie tego związku na parę wodną, dwutlenek węgla, azot i tlen — rozpręża się z szybkością 8 km/sek., czyli 25 razy szybciej niż dźwięk.

Znane są obecnie tysiące rodza-jów materiałów detonujących, z których praktycznie wykorzystuje się niewiele ponad 100. Najpopular-niejszym są związki azotu takie, jak nitrogliceryna, a także w połączeniu z minerałami tworzy dynami-t, nitrotoluen (trytol), nitroce-luloza (bawelna strzelnicza), azydki metali ciężkich, pioruniany itp. Silnie wybuchowe są saletry, a szczególnie używana jako nawóz sztuczny saletra amonowa. Zdarza-ło się, że przypadkowo zmieszana z naftą saletra powodowała detona-cję całych składowisk.

Wykorzystywanie materiałów wybuchowych jako narzędzi polega na odpowiednim ukształtowaniu i ukierunkowaniu fali uderzeniowej. Duże efekty uzyskuje się stosując metody wybuchowe do tłoczenia blach. Wypukłe zakończenia cy-stern i kotłów można szybko wy-tłoczyć, nie korzystając z pras, lecz umieszczając formę i blachę w wodzie i detonując nad blachą nie-wielki ładunek. Woda świetnie przenosi falę uderzeniową i centy-metrowej grubości blacha układa się w formie jak plastelina.

Artyści zaczęli tłoczyć kopie pła-skorzeźb, umieszczając blachę nad gipsowym odlewem i pokrywając metal cenkim jak papier arkuszem materiału detonującego. Fala uder-zeniowa dociska równomiernie arkusz blachy do gipsu i zanim od-lew zostanie pokruszony odciska na blasze każdy szczegółoryginału. Dawniej wykonywanie kopii wy-magało wielogodzinnego "wypuki-wania" lub wykonania olbrzymich twardych matryc i stosowania pras. Wybuch załatwia to w mgnie-niu oka.

Już w czasie II Wojny używano broni przebijającej najgrubsze pancerze czołgów. Pocisk miał w materiale detonującym stożkowe wgłębienie wyłożone metalową blachą. Po detonacji blacha rozta-

piała się, formując strugę metalu rozpedzonego do szybkości kilome-trów na sekundę (tzw. efekt kumu-lacyjny). Obecnie efekt ten jest sto-sowany do dziurawienia rur i roz-kruszania skał od wewnątrz odwier-tów naftowych, co zwiększa i przys-piesza odpompowywanie ropy.

Strumień roztopionego i rozpe-dzonego metalu wytwarzany pod-czas detonacji używa się również do spawania oraz cięcia. Można tak ciąć nawet metrowe betony, a spa-wać miniaturowe kontakty z metali normalnie nie dających się łączyć. Odpowiednio zaprojektowanie ła-dunków detonacyjnych może pod-ciąć i zaważyć przeznaczony do roz-biórki budynek w centrum miasta, nie naruszając sąsiednich kons-trukcji.

Stosowano z powodzeniem opa-lane wewnątrz organizmu miniatu-rowe detonatory do rozkruszania kamieni nerkowych nie wywołując przy tym poważniejszych uszko-dzeń otaczających tkanek. Metoda ta została jednak zarzucona, po w-prowadzeniu urządzeń pozwalających na wykorzystanie wytworzonej na zewnątrz fali uderzeniowej, prowa-dzonej i odpowiednio skupianej przez wodę i ciało pacjenta.

Obecnie studiowane są sposoby wykorzystania olbrzymich ciśnień towarzyszących detonacji. Wytwa-rza się w ten sposób diamenty z gra-fitu, które wprawdzie nadają się tylko do wyrobu narzędzi, gdyż nie mają jubilerskiego blasku. Fala det-onacyjna wprowadzona do gazów takich jak argon lub ksenon wywo-luje błysk 100 razy jaśniejszy niż wysyła gaz z powierzchni Słońca. Efekt ten jest używany do techni-cznych fotografii bardzo szybko przebiegających procesów.

Materiały wybuchowe zastoso-wane w elektronice pozwoliły na konstruowanie szybkich bezpiecz-ników. W wielu awaryjnych wypad-kach mechaniczne bezpieczniki nie są w stanie rozłączyć olbrzy-mych prądów płynących w syste-mach energetycznych, gdyż w roz-lączanym kontakcie powstaje wy-lądowanie elektryczne, kontynu-u-jące przepływ prądu. W nowoczes-nych bezpiecznikach wybuch nad-aje rozłączanym częściom taką prędkość, że iskra nie zdąży prze-skoczyć.

Niezwykle jest zastosowanie ma-teriałów wybuchowych do wytwa-rzania impulsów prądu o ogrom-nych mocach. W normalnych prąd-nicach działających w sposób cią-gły uzwojenie, w których powstaje prąd, przesuwają się w polu mag-netycznym, gdy prądnicą napędza-na jest silnikiem spalinowym, lub turbina. Gdy potrzebny jest tylko jednorazowy impuls prądu, lecz o mocy przewyższającej możliwości prądnic, rozpędza się odpowiednio zaplanowanymi wybuchami, prze-wodzące prąd przewody do szyb-kości fali detonacyjnej. Jest to w-prawdzie proces jednorazowy, po którym trzeba umieszczać nowy "nabój", lecz do pewnych eks-perymentów laserowych lub tzw. dział elektromagnetycznych potrzebny jest właśnie taki jednorazowy impuls prądu o olbrzymiej mocy.

Na zakończenie wspomnę o opra-cowanych ostatnio materiałach wybuchowych działających odwrot-nie zamiast ciśnienia wytwarzają próżnię. Zostały wprawdzie opra-cowane do celów wojskowych, lecz nie wątpię, że wkrótce zgłoszone zostaną potrzeby "cywilne". Rozpy-lona substancja, po zainicjowaniu reakcji "zjada" powietrze wią-ząc gaz w duże cząsteczki. W zaata-kowanym w ten sposób obiekcie wytwarza się ogromne podciśnie-nie, co doprowadza do zgniecenia ścian obiektu przez napierające z zewnątrz powietrze. Zjawisko takie nazywa się implozją i jego niszczą-ce skutki ograniczają się do nie-wielkiej przestrzeni.

**Celebrate Life! Help the March of Dimes Fight Birth Defects**



WASHINGTON — Republikański senator z Kansas Nancy Kassebaum wystąpiła na konferencji prasowej w Waszyngtonie z sen. Davidem Borenem (z lewej). Kassebaum oznajmiła, iż nie ma zamiaru kandydować na stanowisko wiceprezydenta. (UPI)

### Sprawa Rusta a Stosunki ZSSR - RFN

Frankfurt (Reuter) — W środę wieczorem, 20-letni zachodni-niemiecki pilot-amator po 14 miesi-ach pobytu w sowieckim więzieniu powrócił do Frankfurtu, gdzie na lotnisku oświadczył, iż nigdy wię-ciej nie wykona lotu na Plac Czerwony w Moskwie.

Mathias Rust określił swój ubieg-łoroczny czyn jako "wyglup dziec-ka" i zaznaczył, że pobyt w ZSSR zmienił do w "dorosłego mężczy-znę".

Mathias, nie wykryty przez so-wiecką obronę powietrzną niespod-ziewanie wylądował w pobliżu Kremla w maju ub. roku. Oświad-czył wówczas, że jego lot miał cha-akter pokojowy i że przybył do ZSSR, na dyskusję z Michaiłem Gorbaczowem, którego uważał za jedynego przywódcę, zdolnego do zapewnienia światu pokoju.

W drodze do domu wyraził goto-wość dalszej działalności pokojowej lecz jedynie przy pomocy legalnych środków.

Prezydium Rady Najwyższej ZSSR wydało decyzję o uwolnieniu Rusta w tydzień po wycieciu min. sp-raw zagranicznych RFN-u, Hansa-Dietricha Genschera w Moskwie.

Zachodni-niemiecki minister zwrócił się do najwyższych czyn-ników rządowych z prośbą o uła-skawienie młodego pilota. Powrót Rusta do rodzinnego kraju odebra-no jako usunięcie jednej z najpo-ważniejszych przeszkód na drodze do poprawy wzajemnych stosunków między Bonn a Moskwą przed paź-dziernikową wizytą w ZSSR kance-

rze Helmuta Kohla.

Przypuszcza się, że jego przyjazd ostatecznie zniesie nieporozumie-nia wywołane przez Kohla jeszcze w 1986 roku, gdy w wywiadzie dla po-pularnego magazynu, porównał umiejętności Gorbaczowa do popu-laryzowania własnej osoby z talen-tem nazistowskiego propagandzi-sty, Goebbelsa.

RFN jest największym partne-rem handlowym Związku Sowiec-kiego. W ostatnich miesiącach prowadzone są intensywne rozmowy na temat rozszerzenia współ-pracy handlowo-ekonomicznej mię-dzy obu państwami.

### Przeciw Dyskryminacji Chorych Na AIDS

Washington (CT, ST) — Prezy-dent Ronald Reagan wydał polece-nie wprowadzenia specjalnych re-gulaminów obowiązujących wszyst-kie placówki federalne, zakazu-jących dyskryminowanie pracow-ników chorych na AIDS.

W myśl nowych regulaminów kierownictwo każdej instytucji fe-deralnej zobowiązane jest trakto-wać pracowników dotkniętych tą chorobą sprawiedliwie, umożliwić im, jeśli oczywiście są w stanie, wykonywanie obowiązków bez prze-szkód tak długo jak mędą mogli pracować.

W regulaminie tym wspomniane jest jeszcze bezpieczeństwo otocze-nia w którym pracuje osoba chora, tzn. może ona pracować w takim otoczeniu i tylko wtedy, gdy nie za-graża innym.

Zwrócono uwagę, że prezydent Reagan nie zdecydował się na wy-stąpienie z propozycją nowego pra-wa federalnego zabraniającego dys-kryminacji, ponieważ jak stwier-dza się, przeciwnicy takiego prawa uważają, że uprawomocniałoby ono zbrocenia bo jak wiadomo, naj-częściej ofiarami tej choroby są homoseksualiści i narkomani.

Przeciwnicy prawa federalnego uważają też, że nie jest ono potrze-bne, ponieważ już teraz prawa chro-niące chorych na AIDS przed dys-kryminacją obowiązują w 36 sta-nach, a w miastach, gdzie notuje się największą ilość zachorowań nie ma wypadków dyskryminacji.

### Przez Miesiąc Dryfowali Na Tratwie

Canberra. (UPI)—Przed trzy-dziestoma dniami, w odległości 60 mil na południe od australijskiego portu Perth, zatonał 26-cio tysię-czny masowiec filipiński m/s "Sin-ga Sea". Statek przelamał się wół wskutek bardzo wysokiej fali.

Osiemnaście członków załogi zgi-nęło w katastrofie. Szczęściu udało się przetrwać przez miesiąc na pneu-matycznej tratwie ratunkowej. Zno-sili męźnie ciężką pogodę i towarzy-stwo rekinów. Stację australijskie-go ratownictwa morskiego znalazł całą załogę za zaginioną.

Nagle po miesiącu do Canberry dotarła radosna wiadomość. Na-dawcą był kapitan supertankowca "Standard Virtue" bandery liberyj-skiej, który podjął z wód Oceanu Indyjskiego wycieńczoną szóstkę rozbitków, w tym także dowódcę filipińskiego frachtowca.

Szczęśliwie uratowani, odwodnie-ni i spaleni słońcem marynarze zo-stali przeniesieni do jednego z aus-tralijskich szpitali. Według infor-macji lokalnej prasy ich życie nie zagraża niebezpieczeństwu.

Sigrid-Undset

## Krystyna Córka Lavransa

Tom III KRZYŻ

227

Obie córki płakały gorzko i smuciły się z powodu śmierci ojca; Andrzej był za młody, by cośkolwiek rozumieć. Najmłodszy, Szymon syn Szymona, chowa się zdrowo i, zdaniem wszystkich, wyrośnie kiedyś na du-żego, silnego chłopca.

Ramborga poszła parę razy do kościoła i na grób mę-ża, poza tym nie opuszczała dworu. Krystyna jeździła do niej, ilekroć mogła. Teraz pragnęła gorąco poznać lepiej tę swoją młodą siostrę. Wdowa wyglądała tak dziecinnie w żalobnych szatach, ciało jej robiło wraże-nie wiotkiego i nierozwiniętego w ciężkim granatowym odzieniu. Spod płóciennej chustki wyczierała mała, trój-kątna twarzyczka, żółta i szczupła pod czarnym, wel-nianym welonem, spadającym w sztywnych faldach aż prawie po rąbek sukni. Wielkie oczy podkrążone były ciemnymi kołami, a szeroko rozwarte źrenice czarne jak węgiel.

Podczas sianokosów przez cały tydzień nie miała Krystyna czasu odwiedzić siostry. Od czeladzi tylko posłyszała, że Ramborga gości u siebie na Formo Jam-maelta syna Halvarda. Krystyna pamiętała, że Szymon wspominał o tym człowieku; miał on wielki dwór nie-daleko Dyfrina i Szymon zaprzyjaźniony był z nim od dziecka.

Potem w czasie żniw przez cały tydzień padał deszcz. wybrała się więc konno do siostry. Siedziała i mówiła o niepogodzie i sianie, wypytywała o gospodarkę na Formo, gdy wtem Ramborga odezwała się:

— Teraz Jon musi się tu ze wszystkim uporać, za parę dni odjeżdżam na południe, Krystyno.

— Tęskno ci pewnie za dziećmi, biedaczko — zauwa-żyła Krystyna.

Ramborga podniosła się i zaczęła chodzić tam i z po-wrotem po izbie.

— Dowiesz się o czymś, co cię zdziwi — powiedziała po chwili. — Ty i twoi synowie będziecie wkrótce za-proszeni do Dyfrina na zrękowiny; dałam Jammaeltowi słowo, zanim stąd odjechał, i Gyrd wyda mnie za mąż.

Krystyna siedziała w milczeniu. Siostra stanęła przed nią i utkwiała w niej czarne, szeroko rozwarte oczy. Wreszcie starsza powiedziała:

— Widzę, że niedługo chcesz żyć we wdowieństwie. Sądziałam, że wielka jest twoja żalność po Szymonie. Ale przecież sama sobą rozporządzasz.

Ramborga nie odpowiadała, więc Krystyna spytała po chwili:

— Czy Gyrd Darre wie, że tak prędko chcesz wyjść powtórnie za mąż?

— Tak. — Ramborga znów zaczęła chodzić po izbie. — Helga mi doradzała. Jammaelt jest bogaty — roześmiała się. — A Gyrd jest mądrym człowiekiem, dawno już spostrzegł, że Szymon i ja nie żyliśmy dobrze ze sobą.

— Co ty też wygadujesz! Na pewno nikt nie mógł zauważyć, byście źle żyli ze sobą — powiedziała Kry-styna. — Nie wiem, czy ktokolwiek widział między wami co innego prócz przyjaźni i dobrej woli. Szymon we wszystkim zostawiał ci swobodę, dawał ci wszystko, czego pragnęłaś, wciąż miał na uwadze twoją młodość i starał się, abyś jej mogła używać; oszczędzał ci wszel-kiej pracy i trudu. Dzieci kochał i co dnia dawał ci dowody, jak bardzo jest ci wdzięczny, żeś mu tych dwo-je urodziła.

Ramborga uśmiechnęła się szyderczo. Wówczas Kry-styna rzekła popędliwie:

— Tak, jeżeli istotnie masz powód do tego, by sądzić, że nie żyłście z sobą dobrze, to naprawdę nie Szymon ponosi tu winę.

— Nie — powiedziała Ramborga — ja biorę winę na siebie, jeśli ty się na to nie odważysz.

Krystyna siedziała zdumiona.

— Zdaje mi się, że nie wiesz, co mówisz, siostró — wybuchnęła wreszcie.

— Wiem — odparła Ramborga. — Ale chętnie uwie-rzę, że ty nie wiesz. Tak mało myślałaś o Szymonie, wierzę, że to dla ciebie nowina. Był ci on dobry wtedy, gdy szukałaś schronienia, gdy potrzebowałaś przyjacie-la, który dla ciebie z radością kładł rękę w ogień. Nigdy nie obchodził cię Szymon na tyle, byś zapytała, ile go to kosztuje. Ja mogłam się cieszyć swoją mło-dością, owszem, wesoło i chętnie sadzał mnie Szymon na siodło i wysyłał w gościnę, abym się bawiła. Tak samo chętnie przyjmował mnie, gdy wracała, jak głaskała swoje psy i konie; nie brakowało mu mnie nigdy, gdziekolwiek byłam.

Krystyna podniosła się, stanęła cicho przy stole. Ramborga łałamywała ręce aż trzeszczało w stawach, nieustannie chodząc po izbie.

— Jammaelt... — mówiła nieco spokojniej. — Już wiele lat temu zrozumiałam, co on o mnie myśli. Wi-działam to jeszcze za życia jego żony. Nie sądz jednak, że zdradził się kiedykolwiek słowem lub ruchem. On sam tak bardzo boleje po stracie Szymona, często do mnie przychodził, by mnie pocieszyć, to prawda. I Helga powiedziała do nas obojga, że byłoby dobrze, abyśmy... I doprawdy nie wiem, na co mam czekać. Nic już nigdy nie pocieszysz mnie bardziej lub mniej. Teraz mam ochotę spróbować, jak się żyje z człowie-kiem, który od lat o m n i e i milczał. Wiem już dobrze, co znaczy żyć z człowiekiem, który o innej myśli i milczy.

Krystyna stała nieruchomo. Ramborga zatrzymała się przed nią z błyszczącymi oczyma.

— Wiesz dobrze, że to, co powiedziałam, jest prawdą. Cicho, z pochyloną głową wyszła Krystyna z izby.

## Komunikat Komitetu Obywatelskiego

W związku z opiniami wyrażonymi niedawno w czasie odczytów w prasie odnośnie wschodniej granicy Polski ustalonej w Rydze, po zwycięstwie narodu polskiego nad bolszewikami — Chicagoński Komitet Obywatelski, składający się z przedstawicieli polskich niepodległościowych organizacji kombatanckich, weterańskich i społecznych na posiedzeniu w dniu 21 lipca 1988 roku uchwalił następującą REZOLUCJĘ:

1. Rząd Polski na Uchodźstwie, kontynuator Rządów Polski Niepodległej i Polskiego Państwa Podziemnego, stoi na stanowisku nie naruszalności granicy Polski wbrew umowom Stalin-Hitler i późniejszym w Jalcie i Teheranie.

2. Wyżej wymienione organizacje kontynuatory ducha walki z lat wojny w kraju i zagranicą wyrażają ani też sąsiadującym z nami narodów.

3. Poruszanie sprawy granic nie służy interesom narodu polskiego ani też sąsiadującym z nami narodów.

4. Cały nasz wysiłek powinien być skierowany na odzyskanie wolności przez naród polski i sąsiadujące z nim narody.

5. Władze państwowe wolnych narodów rozpatrzą w przyszłości sprawę granic, jeżeli zajdzie ku temu potrzeba.

Dr Jozef de Virion — prezes  
Leopold Srebalowicz — sekretarz

### 6 Doroczny "Run For Poland"

Już po raz szósty z rządu pod patronatem Grupy 911 ZNP Police Society odbędzie się doroczny "Run for Poland." W tym roku ta piękna impreza odbędzie się w niedzielę, 11 września. Start uczestników o godz. 8 rano sprzed siedziby ZNP, przy 6100 N. Cicero Ave.

Wpisowe wynosi \$10.

W 1987 roku "Run for Poland" okazał się wielkim sukcesem. Ponad 500 osób wzięło udział w biegu na 10 km oraz przeszło 200 uczestników przemarszerowało dystans 2 km. Zyski z roku ubiegłego poszły na zakup sprzętu medycznego dla szpitala dziecięcego w Polsce. Zyski z tegorocznej imprezy przeznaczone zostaną na ten sam cel.

Zachęcamy do licznego udziału w biegu. Zapraszamy sponsorów do finansowego poparcia naszych szczytnych celów.

Po wszelkie informacje oraz rezerwacje dzwonić można do Tima Piecha, tel. 342-7211, por. Ronald Siczekowski, tel. 725-7711 lub do Związku Narodowego Polskiego.

R. Siczekowski — prez

### Wielki Koncert Orkiestry Dętej

W ramach miejskich koncertów Chicagoski Dystrykt Parków organizuje koncert w wykonaniu "Chopin Concert Band" pod dyktando prof. Kazimierza Łabno. Występ ten odbędzie się w niedzielę, 21 sierpnia, o godz. 3 po poł., przy 3420 N. Long Ave.

W programie: kompozycje międzynarodowe, uwertury, muzyka rozrywkowa.

W drugiej części (wokalne) wystąpią soliści: dr John Jelsomino — tenor oraz Eug. Ballarin — tenor. W programie melodie polskie i włoskie.

Na tę piękną imprezę muzyczną serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

Prof. K. Łabno — dyr.

## Pożegnanie Zmarłego

Przez Edwarda Moskala  
Skarbnika Związku Narodowego Polskiego

Imagination rules the world! — Napoleon. Imagination is more important than knowledge! — Prof. Albert Einstein.

These words by the sages, epitomize the person we pay our respect to today.

Aloysius Mazewski is the man, a man of many talents and loves. Love for his wife, Florence, and his children, Al and Marilyn, to Janice, who gave him his two precious grandchildren, Alaina and Brittny. His love for the Polish National Alliance and the efforts of the Polish American Congress, his love for friends and people, always seeking a plateau of understanding and good will.

If a single statement could describe him, it would be "Have a purpose in life, and having it, throw into your work such strength of mind and muscle as God has given you."

He passed on from us being committed in this effort leaving a void that can never be measured.

For this we thank his wife, Florence, and his family—for permitting to share him with us—in the good and not so good times.

Words alone will never adequately express our sorrow at his leaving us this way. In sadness, we say, "One life, a little gleam of time between two eternities, no second chance for us forever more!"

Droży Państwo

Polonię amerykańską i Polaków na całym świecie spotkał wielki cios, którego nie spodziewaliśmy się. Umarł bowiem człowiek, który był czołowym liderem naszej Polonii tu w Stanach Zjednoczonych i

jednocześnie jednym z głównych obrońców Polski.

Prezes Alojzy Mazewski—prezes Związku Narodowego Polskiego, był jednocześnie prezesem organizacji łączącej wszystkie polskie organizacje Kongresu Polonii Amerykańskiej który miał i ma wielkie znaczenie w tym Kraju.

Na prezesa Mazewskiego zwrócona była uwaga nas wszystkich, gdyż wiedziliśmy, że pamięta o naszych sprawach w tym kraju, jak i pamięta o sprawach wolnościowych Polaków w Polsce.

W sprawach polskich często był w Waszyngtonie i konferował tam z kongresmanami, senatorami oraz z członkami Administracji Rządu Amerykańskiego z wiceprezydentem Bushem i prezydentem Reaganem na czele.

Ileż to razy, gdy byłem w jego kancelarii nasze rozmowy przerywane były przez telefony z Waszyngtonu, w których radzono się go, jak załatwiać różne sprawy.

Wiemy, że był przyjacielem naszej wojennej emigracji, był przyjacielem weteranów polskich, którym starał się pomagać.

Walczył również o prawa pobytu dla nowej emigracji z Polski, pamiętam jak się upominał o poprawę losu Polaków w Niemczech Zachodnich i we Włoszech, których ciężki los bardzo go bolał. Witał całym sercem goszczących liderów opozycji w kraju, jak Leszka Moczulskiego, Kornela Morawieckiego, Kołodzieja i wielu innych, którym okazywał wielką pomoc moralną i materialną dla ich działalności w Polsce.

## "Dożynki" Chóru Paderewskiego

Znana na terenie Chicago, Chór Im. J. Paderewskiego, zaprasza całą Polonię na tradycyjne Staropolskie Dożynki, które odbędą się w niedzielę, 14 sierpnia, w Ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island ul. Początek o godzinie 3:30 p.p. Ogród otwarty od godz. 2.

Dożynki Chóru Im. Paderewskiego to jedyne na terenie Chicago widowisko ludowe oparte na tradycyjnych obrzędach żniwarskich, żywo odzwierciedlające życie polskiego chłopca-rolnika, jego głęboką wiarę w Boga, i niemal religijne przywiązanie do ojczyznej zagony.

Piękne choć proste piosenki żniwarskie powędrowały z ludem polskim do wszystkich części świata, gdzie odtworzone po dzień dzisiejszy dumą napelniają serca tak wykonawców jak i słuchaczy. Zarząd i członkowie Chóru serdecznie zapraszają wszystkich do Ogródu Woźniaka.

Gościnnie wystąpi, znane na terenie U.S.A. i Kanady, p. Evelyn Lisek, solistka operowa, w specjalnie na tę okazję przygotowanym programie pieśni ludowych. Wystąpi również znany i popularny tenor, Eugeniusz Ballarin. Całością kieruje dyrygent chóru p. Władysław Stęchły.

Po Dożynkach, zabawa taneczna; grać będzie doskonała orkiestra Polonez, pod dyr. Romana Mytnika. Barem i kuchnią kierować będzie oboje p. Woźniak.

A zatem spotykamy się wszyscy, w niedzielę, dnia 14 sierpnia w Ogrodzie Woźniaka, bez względu na pogodę.

K. Trela — prezes

### Wieczorek Taneczny Klubu Samotnych

Klub Samotnych św. Piotra organizuje wieczorek taneczny, który odbędzie się w piątek, 12 sierpnia o godz. 9 wiecz. w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave.

Wstęp \$5 od osoby. Parking bezpłatny. Serdecznie zapraszamy.

T. Lathers

## Pożegnanie Wielkiego Amerykanina i Polaka

Płk. Dypl. Aleksander Kajkowski  
w Imieniu Rządu RP Na Uchodźstwie

We have assembled here to spend this last evening with our leader of Polonia, Mr. Aloysius Mazewski. It is difficult to comprehend that he has already gone, and that we shall never see him again. Through the death of Mr. Mazewski, Polonia has lost a man who not only understood the problems of the Polish people in the United States, but was also a statesman of immense stature, whose knowledge of world affairs, prompted numerous United States Presidents to solicit his counsel. His demise is an enormous loss to the people of Poland, for whose rights he fought relentlessly.

In the name of the President of Free Poland, and the Polish Government in Exile, I wish to express heartfelt condolences to Mrs. Mazewski and her family.

Okazywał również wielkie zrozumienie dla działalności Prezydenta Kazimierza Sabbata, Legalnego i Konstytucyjnego Rządu Polskiego, oraz Rady Narodowej—Polskiego Parlamentu na Uchodźstwie w Londynie. Uznawał i popierał te nasze instytucje państwowe, jako kontynuacja działających w Polsce

przedwojennej, później w czasie wojny a obecnie popierane przez naszą emigracją żołnierską i nową z Polski.

Został 16 lat temu udekorowany za swą działalność polską Komandorią Krzyża Odrodzenia Polski z Gwiazdą, a obecnie w tym roku miał otrzymać polskie odznaczenie Wstęgę tego Orderu Odrodzenia Polski.

Niestety okrutna śmierć zabrała go i zmuszony jestem to najwyższe odznaczenie nadawane Głowom Państw i najgodniejszym przywódcom Polski i Państw zaprzyjaźnionych złożyć przy jego trumnie w podzięce za jego olbrzymi wkład dla Polonii i Polski ze słowami Prezydenta Sabbata—

"Za Zasługi dla sprawy Wolności i Niepodległości Polski na stanowisku prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej."

Kończąc to moje przemówienie składam Drogiej Pani i rodzinie zmarłego prezesa Mazewskiego serdeczne wyrazy współczucia i zapewnienie, że pamięć o naszym Drogim i wielce zasłużonym przywódcy zachowamy na zawsze w naszych sercach.

## Obchód Święta Żołnierza w Chicago

Zgodnie z podziałem pracy ustalonym przez Komitet Obywatelski powiadamy, że tegoroczny obchód Święta Żołnierza w 68-mą rocznicę zwycięstwa polskiego nad bolszewikami w bitwie warszawskiej odbędzie się w niedzielę, 14 sierpnia, w parafii św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., Chicago.

Na program obchodu złożą się: uroczysta Msza św., odprawiona o godz. 10:30 rano, oraz akademiamy bezpośrednio po Mszy św., w sali parafialnej. Wejście na salę od ulicy Mango.

Organizacje żołnierskie, społeczno-niepodległościowe, solidarnościowe i harcerstwo proszone są o przybycie na obchód ze sztandarami. Zbiórka pocztów sztandarowych przed kościołem o godz. 10 rano.

Zgodnie z przyjętą od lat tradycją, komendę nad pocztami sztandarowymi obejmie kol. chorąży Wacław Szatan z Koła SPK Nr 31.

### Posiedzenie Rozwojowe Gminy 23 ZNP w South Chicago

Gmina 23 ZNP zaprasza wszystkich prezesów i sekretarzy finansowych, delegatki i delegatów, należących do Gminy do udziału w bardzo ważnym posiedzeniu rozwojowym, które odbędzie się w środę, 17 sierpnia, o godz. 7 wiecz., w sali posiedzeń, przy parafii św. Michała Archaniola, przy 83-ciej i South Shore Drive (Route 41) w South Chicago, Illinois.

Zebranie prowadzić będzie dyrektor ZNP Roman Kolpacki.

Zapraszamy do udziału wszystkich naszych rodaków, interesujących się planami ubezpieczeniowymi, którymi dysponuje Związek Narodowy Polski. Można też będzie dowiedzieć się o pracy Związku, o możliwościach otrzymania stypendiów dla dzieci należących do ZNP, o programach oświatowych, sportowych itp.

Po części oficjalnej zebrania podane będą ciastka i kawa.

W sprawie bliższych informacji można dzwonić do Alfredy Wolskiej, sekretarki Gminy, na nr: 853-0846, lub do Anny Dzierżak, prezeski — 1-219-365-4465.

### 26 Turniej Golfowy ZNP

W piątek i sobotę, 19 i 20 sierpnia br. na terenach Edward Good Municipal Golf Course przy 530 Nome Ave. w Akron, Ohio odbędzie się 26 Turniej Golfowy Polskiego Związku Narodowego.

Zapisy uczestników odbędą się w czwartek, 18 sierpnia o godz. 2 po poł. w sali Polish American Club przy 472 E. Glenwood Ave. w Akron, Ohio.

Rozdanie nagród nastąpi w sobotę, 20 sierpnia podczas uroczystego bankietu który odbędzie się o godz. 7 wiecz. w sali Polish American Club. Wszystkich zapraszamy do udziału w turnieju. Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel. (312) 286-0500, wewn. 66.

**NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?**  
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

**AID FOR WOMEN**  
8 South Michigan  
Suite 1100 • 621-1100

**ALBANY**  
Medical-Surgical  
Center

**SPECJALISTYCZNA  
OPIEKA ZDROWOTNA  
DLA KOBIET  
ORAZ ZABIEGI  
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200  
5086 N. ELSTON  
Od Poniedziałku do Soboty:  
8 Rano-4 Po Pol.

**BIURA ADWOKACKIE  
KUTA AND KASH**  
Frank J. Kuta & James J. Kash  
5132 Archer  
(NE Corner Archer & S. Kildare)

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cieleśne
- Obrażenia cieleśne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414  
MÓWIMY PO POLSKU

**DENTYSTA**  
BEZBOLESNE LECZENIE  
NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA  
4417 N. Central Ave.  
282-4020



WITAMINY — DLA KAŻDEJ POLSKIEJ RODZINY !

zawiadamy, że w okresie od 20 maja do 20 września przyjmujemy zlecenia na dostawę w Polsce paczek z OWOCAMI CYTRUSOWYMI po podanych niżej, sezonowo podwyższonych cenach. Zlecenia na owoce cytrusowe po dotychczasowych, podanych w nawiasach cenach są przyjmowane również w lecie. Jednak ich realizacja nastąpi dopiero w październiku.

Nr 87101 CYTRYNY — lemons	\$5.70 (\$4.50)	3 kg net - 6.61 lbs
Nr 87102 POMARAŃCZE — oranges	\$9.50 (\$7.50)	5 kg net - 11.02 lbs
Nr 87103 POMARAŃCZE — oranges	\$5.70 (\$4.50)	3 kg net - 6.61 lbs
Nr 87104 POMARAŃCZE — oranges	\$17.00 (\$13.00)	9 kg net - 19.84 lbs
Nr BL115 Cytryny — lemons	8 kg net - 17.64 lbs	2 kg - 4.41 lbs
POMARAŃCZE — oranges	\$16.00 (\$12.00)	6 kg - 13.23 lbs
Nr BL116 CYTRYNY — lemons	6 kg net - 13.23 lbs	2 kg - 4.41 lbs
POMARAŃCZE — oranges	\$12.00 (\$9.00)	4 kg - 8.82 lbs
Nr. BL117 POMARAŃCZE — oranges	8 kg net - 17.74 lbs	5 kg - 11.02 lbs
GRAPEFRUITY — grapefruits	\$16.00 (\$12.00)	3 kg - 6.61 lbs
Nr BL118 POMARAŃCZE — oranges	\$18.00 (\$13.50)	9 kg - 19.84 lbs
Nr BL119 CYTRYNY — lemons	\$10.00 (\$7.50)	5 kg - 11.02 lbs



PEKAO przyjmuje również zlecenia na dostawę w Polsce różnego typu, bardzo tam potrzebnych odżywek dla dzieci i dorosłych.

Za dostawę paczek pobierane są opłaty manipulacyjne w wysokości \$1.00 przy zleceniach w cenie do \$10.00 i \$2.00 przy zleceniach ponad \$10.00 do \$25.00.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZLECENIA PRZYJMUJĄ

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO

ORAZ

PEKAO TRADING CORPORATION  
Czterdziesty Rok w Służbie Polonii

470 Park Ave. South, (rog 32 ulicy), N.Y. 10016  
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

Tel. (212) 684-5320  
Tel. (312) 782-3933

### PROGRAM

## POLVISION

### WTOREK, ŚRODA

Pierwsza godzina programu:  
• Filmy dla dzieci z cyklu "Wyprawy Prof. Ciekawskiego"  
• Mazewski i Rozmarek — rozmowa z Jerzym Przyłuckim, działaczem Kongresu Polonii Amerykańskiej

Druga godzina programu:  
• Koncert żywych Polwision — "TULIPAN" — sensacyjny serial telewizyjny odc. 1.

Trzecia godzina programu:  
Kazimierz Opaliński — portret aktora

**Dziennik Związkowy**

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**

**ANTONI SZPLIŃ, Zarządca**

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,  
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon do Biura 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$52.00	Rocznie (1 yr.)	\$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)	\$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 50¢

**W Hołdzie**

**Śp. Alojzemu Mazewskiemu**

Osobisty list z kondolencjami Prezydenta Stanów Zjednoczonych doręczył wdowie, pani Florentynie Mazewskiej osobiście, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce John Davis, wielki przyjaciel Zmarłego, który był oficjalnym wysłannikiem Prezydenta na pogrzeb.

Poniżej oryginalny tekst tego listu, który odczytany został w czasie żałobnej Mszy św. — i jego tłumaczenie.

Następny tekst, to przemówienie ald. Romana Pucińskiego, prezesa Wydziału Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej wygłoszonego w kaplicy cmentarnej.

**The White House  
Washington**

August 5, 1988

Dear Mrs. Mazewski:

It was with great sadness that Nancy and I learned of your husband's death. Please accept our heartfelt sympathy.

Aloysius Mazewski was a remarkable man, deeply loving of his God, family and country. Out of that love poured a lifetime of service to others. I am but one of the many public officials fortunate enough to have been able to call upon him in service to his country. He never failed to respond.

Al's achievements were many and diverse, but it's no secret that his proud heritage made him especially devoted to all things Polish. The recipients of that devotion were Polish Americans and the people of Poland itself, his beloved ancestral homeland. I believe history will record the courageous efforts of the Polish people to achieve freedom and self-determination as a turning point in the epic 20th century struggle between the forces of liberty and those of tyranny. Al didn't wait for history, though. He helped establish communications with Solidarity Leader Lech Walesa and worked tirelessly to provide both moral support and millions of dollars of humanitarian aid to the suffering Polish people. It was noble work and, in the profoundest sense, a labor of love.

Al Mazewski leaves behind a wonderful legacy. He will be sorely missed and never forgotten. Now, I'm sure the Lord is eager to welcome him home after a life so well spent. In this time of grief, may the same Lord bless you and comfort you as only He can.

Sincerely,

\* \* \* Ronald Reagan

Droga Pani Mazewska,

Wielkim smutkiem napeliła mnie i Nancy wiadomość o śmierci Pani Meża. Alojzy Mazewski był wybitnym człowiekiem, głęboko kochającym Boga, rodzinę i kraj. W imię tej miłości poświęcił całe swoje życie służbie dla innych.

Spośród wielu przedstawicieli życia publicznego jestem tym jednym, na tyle uprzywilejowanym, że miałem możliwość zwracać się do niego, by służył swojemu krajowi. Nigdy nie spotkałem się z odmową.

Dokonania Ala są rozliczne i różnorakie: nie jest wszakże tajemnicą, że pochodzenie, którym się szczylił sprawiło, iż szczególnie oddany był sprawom Polski. Jego poświęcenie kierowało się ku Amerykanom polskiego pochodzenia i ludzkości z Polski — jego ukochanego kraju rodzinnego. Wierzę, że historia zapisze jego mężne starania, aby Polacy zdobyli niezależność i prawo do samostanowienia, jako punkt zwrotny w rozległych zmaganiach XX wieku pomiędzy siłami wolności i tyranii.

Al nie oglądał się na historię. Pomógł zorganizować łączność z przywódcą "Solidarności," Lechem Wałęsą i pracował niezmiernie, aby zapewnić cierpiącym Polakom wsparcie moralne i humanitarną pomoc materialną, idącą w miliony dolarów. Był to wysiłek szlachetny — praca z miłością, w najgłębszym sensie.

Al Mazewski zostawił po sobie wspaniałe dziedzictwo. Będzie Go nam bardzo brak i nigdy nie zostanie zapomniany.

Jestem pewien, że Bóg przyjmie Go do swojego domu po tak dobrze spędzonym życiu. W tej smutnej chwili, niech Bóg Was błogosławi i ulży Waszemu cierpieniu, jak tylko On może.

z poważaniem,

Ronald Reagan

**Panegiryk Ald. Pucińskiego**

Jak wystawić imię Alojzego Mazewskiego? Nie był on człowiekiem wielkiego wzrostu, ale rzucił cień olbrzymia.

Jak nadać właściwą perspektywę wielkości jego zasług dla bliźnich? Czy to jako przywódcy Związku Narodowego Polskiego ku nowym, szczytnym osiągnięciom i majątkowi sięgającemu \$200 milionów... czy to w Jego ogromnym pokonaniu wysłania dla dziecięcych szpitali w Polsce sprzętu medycznego i chirurgicznego wartości ponad \$100 milionów.

Jak oddać pełne znaczenie pracy dla Ala Mazewskiego w komisji d/s Holocaustu, zmierzającej do zapewnienia, by miliony zamordowanych Polaków nie poszły w niepamięć?

Bez końca można ciągnąć litanie Jego zmagania na rzecz praw człowieka i ludzkiej godności, wolności dla Polski oraz szacunku i nowego spojrzenia na Amerykanów polskiego pochodzenia.

Al Mazewski nie był zwyczajnym śmiertelnikiem... był On człowiekiem niezwykłym. Był zawsze dla wszystkich życzliwy. W ostatnich wyborach — zarówno na prezesa Związku Narodowego Polskiego, jak i na prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej — głosowali na niego wszyscy, jednomyślnie.

Mówił zawsze spokojnie i jasno, ale najważniejsze — umiał słuchać innych. Wiele osób dąży do wielkich ideałów... ale Al Mazewski je osiągnął.

Al Mazewski był powiernikiem 7 prezydentów: Eisenhowera, Kennedy'ego, Johnsona, Nixona, Forda, Cartera i Reagana.

Myślał o Polsce i jej miejscu w świecie, jako wolnego kraju.

Kochał swoją rodzinę: żonę — Florentynę, córkę — Marylin, syna — Alojzego i synową — Janice, ale najbardziej ukochał swoje dwie śliczne wnuczki. Gdziekolwiek jeździł wysyłał im kartki od "Dziadzia." Otrzymały one ostatnie kartki w środę, z jego niedzielnej wizyty w Pittsburghu.

Jego ścisłe kontakty z papieżem Janem Pawłem II zapewniły mu pojednanie z Bogiem.

Al Mazewski przynosił uspokojenie tam, gdzie była wrzawa, przynosił nadzieję — gdzie była rozpacz, wnosił otuchę — gdzie panowała trwoga. Wnosił życzliwość gdzie panowało grubiaństwo, nieporozumienia zastępował zrozumieniem, ból — ukojeniem, przynosił siłę gdzie była słabość, szacunek — na miejsce złej woli. Przynosił miłość na miejsce nienawiści.

Ale nade wszystko użyczył własnej godności swojemu biurze i — w ślad za tym nadał inne wymiary szacunkowi dla Polaków, gdziekolwiek się znajdują.

Walka Ala skończyła się: Jego praca została dobrze wykonana. Wszystkim nam Go zabralo. Ale nie czas na rozpacz.

Poszukajmy nowej siły w Jego głębokiej i sprawdzonej ufności w godność ludzką. Niech dziedzictwo, jakie zostawił po sobie będzie dziedzictwem nadziei i odwagi w naszej wspólnej sprawie.

Tak więc Drogi Przyjacielu odejść w pokój... przekonany, że prędzej czy później każdy z nas, którzy się tu znajdujemy, przyłączy się do Ciebie w Ziemi Obiecanej.

Roman C. Puciński

**Prymas Polski**

**Kazimierz Łukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej**

Łącząc się w żałobie z Polonią USA i modląc się za szlachetną duszę sp. Alojzego Mazewskiego, preza Kongresu, kochającego Polonię i Polskę.

Józef Kardynał Glemp, Prymas Polski

**Biskup Hemperek, Rektor KUL**

Polish-American Congress:

Wiadomość o niespodziewanej śmierci prezesa Alojzego Mazewskiego bardzo głęboko poruszyła społeczność katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W imieniu nas wszystkich składam Kongresowi Polonii Amerykańskiej wyrazy współczucia i zapewnień, że zachowamy najlepszą pamięć o tym człowieku, mądrym, dobrym i szczerym.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Ziemniaki Kontra "Pierestrojka"**

(TYDZIEŃ POLSKI, LONDYN)

— Przeciwnicy reform w ZSSR zyskali niespodziewanego sojusznika w postaci gospodni domowych. Sowiecka prasa bije na alarm, że rynek wewnętrzny załamuje się pod ciężarem panikarskiego wykupywania żywności. Nie ma się jednak czego dziwić paniom domu, gdyż tegoroczny przediówek daje im się szczególnie dotkliwie we znaki, a kolejki przed sklepami są dłuższe niż kiedykolwiek.

Pierwszym towarem, którego zabrakło był cukier. Zgodnie z informacjami moskiewskiego dziennika Izwiestia zaopatrzenie w cukier jest najgorsze od wojennych lat czterdziestych. Prasa wini za ten stan rzeczy producentów samogonu, którzy masowo wykupują ten najlepszy surowiec na bimber. W Moskwie wspomina się nawet o możliwości wprowadzenia karek na cukier, a trzeba pamiętać, że Moskwa jest najlepiej zaopatrzonym miastem w ZSSR. Na prowincji od dawna obowiązują kartki na żywność, a cukru po prostu nie ma.

Kolejną dolegliwością jest brak ziemniaków, podstawowego składnika sowieckiego menu. W państwowych sklepach w Leningradzie cena ziemniaków skoczyła z 10 kopejek na 20 (18p) za kilogram, ale nawet za tę cenę nie sposób ich kupić. W moskiewskich sklepach spółdzielczych, gdzie ziemniaki bywają, trzeba zapłacić już 35 kopejek, a na targu pod Moskwą od 30 do 80 kopejek. Prawie rubla za kilogram ziemniaków, to cena która nie mieści się w głowie zważywszy, że ZSSR jest największym producentem ziemniaków na świecie. Zgodnie z oficjalnymi danymi statystycznymi produkują ich dwa razy więcej niż Stany Zjednoczone, RFN, Włochy i Wielka Brytania razem wzięte. Wprawdzie wiadomo jak to bywa z danymi statystycznymi w ZSSR, ale w końcu na potrzeby rynku wewnętrznego powinno ich wystarczyć.

Problem braku ziemniaków stał się tak poważny, że aż zebrało się politbiuro, by rozważyć kwestię zaopatrzenia sklepów w żywność. Zgodnie z informacjami agencji TASS najwyżsi na Kramlu uznali, że w niektórych regionach sytuacja jest "niezadawalająca, a wobec tego zarządzono kontrole, aby wyjaśnić dlaczego sklepy spożywcze mają chroniczne puste puste półki. Politbiuro zaleciło wszystkim "obwodom, miastom, regionom i republikom" sprawdzić zapasy i "podać skuteczne środki celem poprawy zaopatrzenia ludności we wszelkie rodzaje żywności". Organ związków zawodowych, dziennik Trud, zamieścił natomiast na pierwszej stronie artykuł wyjaśniający, że ziemniaków brak bo... zgnily. Autor artykułu, A. Antonow, twierdzi, że gospodarka sowiecka ponosi rocznie miliard rubli strat z powodu złego przechowywania warzyw, które zdają zgnić w różnych magazynach i składowiskach zanim dotrą do sklepów. Zgodnie z wynikami kontroli od 30 do 60 procent ziemniaków psuje się w różnych republikach wskutek wadliwego przechowywania albo w transporcie. Zdaniem Antonowa winę za ten katastrofalny stan rzeczy ponosi scentralizowany system planowania i gospodarowania w rolnictwie. W związku z tym zaleca on władzom rozpatrzenie możliwości nadania większej autonomii producentom i sklepom sprzedającym warzywa.

Z podobnymi sugestiami wystąpił też inny dziennik Zielskaja Żiżń, który przytoczył przykłady marnotrawienia poszukiwanych na przediówku warzyw szklarniowych. Otóż wielkie kombinaty na przedmieściach Moskwy otrzymały planowe wytyczne uprawy szczypiorku. Plan przekroczone, szczypiorek zebrano, premie zainkasowano i zwalono szczypiorek na kupę, gdzie zgnął, gdyż sklepy nie miały go w planach sprzedaży. Kto kiedykolwiek mieszkał w najlepszym na Ziemi systemie, ten wie, że coś takiego jest nie tylko możliwe, ale nawet nikogo nie dziwi. Zdziwienie wzbudza najwyższy fakt, że Sielskaja Żiżń o czymś takim pisze. Rzecz jednak w tym, że dotkliwie braki zaopatrzeniowe, kto wie czy przypadkiem nie inspirowane,

Janusz Kowalewski

**Przedziwna Relacja o Zbrodni Katyńskiej**

Przedziwna, bo złożona z jednej prawdy i wielu półprawd i bala-mutnych fantazji, jeśli nie celowo podanych fałszerstw. Ukazała się w książce wydanej w Stanach Zjednoczonych pt. "Zerwałem z KGB" ("Breaking from the KGB").

Autorem jest były pułkownik wojska Berlinga, absolwent moskiewskiej akademii wojskowej, kawaler wielu wojennych orderów, odznaczony tytułem "bohatera Związku Radzieckiego," a w ostatnim stadium swej kariery, pułkownik reżimowej Bezpieki w oddziale poznańskim, Moryc Szajnberg. Ale od roku 1943 do 1953 występujący pod pseudonimem Mieczysław Prużański.

Pseudonim ten przyjął po ucieczce z transportu do Treblińki w 1943 r. Udało mu się uzyskać dokumenty "aryjskie" na to nazwisko. Walczył w partyzantce AL, skąd przeszedł do armii Berlinga, gdy znalazła się na ziemiach Polski. W okresie Polski Niepodległej należał do syjonistycznej organizacji Władymira Żabotyńskiego i odbył wyszkolenie wojskowe w jego Legionie, przeznaczonym, jak wiadomo, do walk w Palestynie o państwo żydowskie. Pochodzi z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej, jego dziadek był rabinem i autorem komentarzy do Talmudu. Ideologii syjonizmu Szajnberg-Prużański był w głębi duszy wierny prawdziwie, wiara w marksizm-komunizm była przez cały okres jego życia w służbie bolszewizmu tylko zewnętrzną maską.

Pozbył się tej maski w 1953 r., zrzekając się pseudonimu "Prużański" i ogłaszając, że wraca do rodzowego nazwiska Szajnberg, i że chce wyjechać do Izraela. Było to w okresie "odwilży" w Polsce. Został aresztowany i uwieziony. Zwolniony został za wstawiennictwem Ben Guriona, jednak zezwolenia na wyjazd do Izraela nie dostał. Objął katedrę literatury na Uniwersytecie Poznańskim, napisał książkę pt. "Dwa światy." Ale marzeń o żydowskiej ojczyźnie się nie wyrzekł i wreszcie w 1956 r. Gomulka zezwolił mu na wyjazd do Izraela, skąd jednak wyemigrował do Stanów Zjednoczonych A. P. rok potem.

Życiorys, przyznać trzeba, niebanalny, jak i cała epoka, w której żyjemy.

Relacja Szajnberga o zbrodni katyńskiej zawiera jedną prawdę i wiele kłamstw. Prawdą jest, że zbrodnię popełnił sowiecki "Narodnyj Komisariat Wnutriennych Diel" — NKWD — co do tego relacja Szajnberga nie pozostawia wątpliwości. Ale całą resztę należy między bajki włożyć.

Streśniętą wersję, którą Szajnberg podaje. Przede wszystkim jej źródło. Jest nim rzekomo pamiętnik pułkownika NKWD, Grigoria Zajcewa.

W roku 1945 Szajnberg (wtedy pod nazwiskiem Prużański) "pracował" w poznańskim Urzędzie Bezpieczeństwa. Kontrolę nad urzędem sprawował w 1945 r. płk. Zajcew. Wyjeżdżając na urlop do Rosji, Zajcew zostawił "Prużańskiemu" klucze do sejfu, w którym trzymał najtajniejsze dokumenty, a wśród nich listy wrogów ustroju, przeznaczonych do zgładzenia.

Był tam też pamiętnik Zajcewa, w czarnych okładkach, z bardzo dokładnymi opisami wszelkiego rodzaju egzekucji, głównie Polaków (bo Zajcew miał w NKWD "dział polski"); dużą część pamiętnika stanowiła sprawa "siedemnastu tysięcy polskich oficerów, wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną w roku 1939." Podajemy skrót opowieści w tej sprawie, jak ją w swej książce przedstawił Szajnberg, na podstawie (rzekomego) pamiętnika Zajcewa.

Sprawą tych oficerów zajmował się Beria od samego początku. Jego zastępcą w tej akcji był płk. Kondra-

szew. Beria wezwał Zajcewa do Moskwy i w obecności Kondraszewa zlecił mu "wybudowanie trzech obozów" — w Starobielsku, Ostaszkowie i Kozielsku — z 85 barakami w ogólnej sumie. W każdym baraku miało mieszkać 200 oficerów.

Następnym zadaniem Zajcewa miała być reedukacja tych oficerów w duchu komunizmu i uznania Związku Sowieckiego za przyjaciela i sojusznika Polski.

Zajcew odpowiedział, że to zadanie jest niemożliwe do wykonania, bo wiadomo, że Polacy nienawdzą Rosji i Rosjan. Na co Beria miał odpowiedzieć, że on dobrze o tym wie, jak wiedzieli wszystkie poprzednie rządy rosyjskie i dlatego nie dawały Polakom niepodległości. Ale teraz trzeba z nimi próbować się porozumieć, bo polska armia będzie potrzebna — gdy Niemcy zdobędą Anglię i wzrosną w siłę, to Polska będzie potrzebna, jako "państwo buforowe." Po czym Beria dał Zajcewowi szczegółowe instrukcje na piśmie, dodał mu kilku pomocników i wyprawił, zlecając szczególnie kontrolę nad obozem w Kozielsku.

W obozie dla celów reedukacji były wszelkie urządzenia "kulturalne" — biblioteki, pokoje do dyspozycji, radioodbiorniki... Wszystko na próżno. Zajcew skarży się, że w swej osiemnastoletniej pracy czekisty wykonywał wiele trudnych zadań: walki z petlurowcami i banderowcami, likwidacja trockistów. Ale:

"... ci Polacy okazali się najtwardszym orzechem — inteligentni, wykształceni, patriotycznie czujący, religijni, ale głównie nieprzejednanie wrody wobec władzy sowieckiej..."

Zajcew polecił po cichu usunąć — otruć — głównego wśród jeńców buntownika, księdza Jóźwiaka. Skarży się w swym "pamiętniku," że musiał też toczyć cichą wojnę ze swymi pomocnikami, głównie niejakim Frolowem, który intrzygał przeciw niemu w Berii, oskarżając go, że nie potrafi utrzymać dyscypliny wśród jeńców.

W tym ciężkim trudzie Zajcew dotrwał do wojny, o której wybuchu dowiedział się o godzinie 6 rano, 22 czerwca 1941 r. Głównym teraz kłopotem stał się problem, co zrobić z jeńcami. Przesłał instrukcja Berii: zlikwidować. Instrukcja składała się z 9 punktów, w których Beria nakazywał: oczyścić z ludności cały okręg wokół miejsca egzekucji w promieniu 5 km; 162 pułk inżynierijny miał wykopać w lesie rowy; przebrać jeńców w zimowe polskie mundury; wyznaczony do egzekucji batalion miał strzelać z odległości 20 metrów; żołnierze mieli nosić maski; rozstrzeliwać partiami po stu jeńców; trzymać wobec jeńców tajemnicę egzekucji do ostatniej chwili; zabrać i wygładzić teren egzekucji; rozstrzelać wykonawców egzekucji, z wyjątkiem kilku najdawniejszych oficerów NKWD...

Egzekucją kierował płk. Kondraszew. Zajcew zajmował się tylko transportem do miejsca egzekucji, czyli katyńskiego lasu... Obaj otrzymali podziękowanie Berii.

Taka była treść — w wielkim skrócie tutaj podana — pamiętnika Zajcewa." Szajnberg, wówczas "Prużański," przepisał go, tłumacząc na jidysz, dla konspiracji na wypadek, gdyby go ktoś w poznańskiej Bezpiece w tym czasie albo potem przepadł na przepisywaniu i na posiadaniu kopii. A przepisał dlatego, jak mówi, by przekazać historię tę potworną zbrodni.

To niewątpliwie cel szlachetny. Ale dlaczego przekazał ją w tak zniekształconej, zakłamanej formie?

Główne kłamstwo: masakra katyńska została jak powszechnie wiadomo, rozpoczęta w kwietniu roku 1940, przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej. Inne bajki: Beria nie mógł mówić o stworzeniu "buforowego państwa polskiego," bo wiadomo że ten "bękart traktatu wersalskiego," jak Mołotow nazwał Polskę po zawarciu przymierza z Hitlerem, został przez to przymierze skazany na śmierć. Na inne drobne kłamstwa czy bala mutwa — jak na przykład to, że Zajcew mówił o "barbarzyństwie hitlerowskim" w roku 1939 czyli 1940 w okresie ściśle przestrzegane przez obu najeźdźców na Polskę, przymier-

F.R.

(Ciąg dalszy na str.5)



## AIDS — Światowa Epidemia, Czy Powszechna Panika?

Masters i Johnson — słynna para amerykańskich seksuologów, która dokonała w latach 60-tych rewolucji w sprawach seksu, teraz zyskuje sławę alarmistyczną książką na temat AIDS. Niektórzy eksperci traktują ją i oceniają ją jako nienaukową. Inni solidaryzują się z ich poglądami. Oddajemy głos tym, którzy nie zgadzają się z ich poglądami.

William Masters, lat 72, i jego żona Virginia, lat 63, są przyzwyczajeni do wzniesienia niepokojów. Już raz, przed prawie ćwierćwieczem dzięki swym drobiazgowym badaniom na temat seksu, ta para naukowców zrobiła furorę.

Właśnie od tamtej pory zaczęto mówić o takich sprawach, jak impotencja, wczesny wytrysk czy brak orgazmu, a Instytut Masters i Johnson stał się Mekką cierpiących na zaburzenia seksualne.

Ostatnio ukazała się ich nowa praca, która ponownie przysparza im rozgłosu. Masters i Johnson zmierzli się z problemem, który wyraźnie przerósł ich siły. Książka ta pt. "Kryzys — zachowania heteroseksualne w wieku AIDS" została przez niektórych ekspertów w sprawach AIDS poddana druzgocącej krytyce.

Dwójka autorów wyraża pogląd, że wirus AIDS rozpowszechnił się w znacznie większym stopniu niż się dotąd uważało — również wśród heteroseksualistów. Ich zdaniem, głęboko nie docenia się zasięgu epidemii w tej właśnie grupie ludności. Masters i Johnson — tak z kolei twierdząc z oburzeniem ich krytycy — wzniesają w ten sposób panikę, a ich ostrzeżenie przed gwałtownym wybuchowym rozprzestrzenieniem się zarazy wśród normalnych kobiet i mężczyzn jest ponoć nienaukowe i przesadzone.

Właśnie przed kilkoma miesiącami amerykańskie centrum epidemiologii w Atlancie opublikowało pełny przegląd dotychczasowych badań nad rozprzestrzenieniem się wirusa HIV w Stanach Zjednoczonych. Wynika z niego, że niebezpieczeństwo zarażenia nadal skupia się we wcześnie określonych grupach ryzyka. Wśród homoseksualistów, narkomanów i ich partnerów.

W tej sprawie Johnson i Masters prezentują całkiem odmienne poglądy.

Wraz z współpracownikiem, Robertem C. Kolodnym rysują ciemny obraz przyszłości. Za jego podstawę służy im ankieta, przeprowadzona w dwóch 400-osobowych grupach heteroseksualistów, obejmujących zarówno mężczyzn, jak i kobiety w czterech wielkich miastach: Nowym Jorku, Los Angeles, Atlancie i St. Louis.

Wnioski: częsta zmiana partnerów (co najmniej 6 partnerów seksualnych rocznie) powoduje wzrost o 5-7% ryzyka zarażenia się AIDS. Jest to wskaźnik daleko wyższy od uzyskanych w innych badaniach na ten temat. Masters i Johnson upatrują w przypadkowych kontaktach płciowych "wulkaniczne podłoże epidemii, która wkrótce wybuchnie".

"Zamieszanie a być może i histeria", to możliwe następstwa ich uproszczonej pod względem naukowym pracy — ubolewał Peter Fischinger, koordynator d/s AIDS z ramienia rządu amerykańskiego. Uczestnicy badań nie byli reprezentatywni dla całego społeczeństwa, a główne twierdzenia na temat czynników ryzyka dawno już obalono. Jonathan Mann, szef programu zwalczania AIDS w Światowej Organizacji Zdrowia nazwał pracę Johnsona i Mastersa "nieodpowiedzialną i całkiem niepewną".

Tygodnik "Stern" przeprowadził wywiad z amerykańskimi naukowcami Williamem Mastersem i Virginią Johnson. Oto niektóre wypowiedzi.

Pogląd, że tylko przez kontakty płciowe można się zarazić AIDS nie zawsze sprawdza się, były wypadki, że zaraziły się matki, opiekujące się chorymi na AIDS dziećmi. Pracownicy laboratorium w dwóch wypadkach zaraziły się wirusem AIDS. Wypadków ułknięcia się przez lekarzy bądź pielęgniarki igłą podczas pobierania krwi było 2,000 z te-

go 12 osób zaraziło się AIDS. Niektóre przypadki zarażeniem się AIDS w tym wypadku mogą się dopiero ujawnić po upływie 14 miesięcy.

Wirusem AIDS można się zarazić w toalecie. Wirusy mogą bowiem przeżyć w kropli krwi do 72 godzin. Odkryto wirusa AIDS w krwi moskitów, jednakże nie ma wiadomości na temat zarażenia się przez ukąszenie przez nie. Najważniejszym zabezpieczeniem przed zarażeniem się AIDS jest uprawianie "bezpiecznego seksu", w tym sensie monogamia oraz użycie prezerwatywy. Testy wykrywające AIDS powinny stać się obowiązkiem przed zawieraniem małżeństw. W ten sposób uniknie się nowych przypadków np. u dzieci.

## Alarm

Dźwięk telefonicznego dzwonka, wrywającego nas ze snu o świcie lub w nocy nie tylko niweczy odczynnik i przyprawia o bicie serca, lecz także budzi niespokojną myśl, że coś się stało niedobrego u naszych bliskich, przyjaciół itp. Toteż, jeśli słyszymy potem głos koleżanki lub kolegi pytającego co słychać lub komunikującego jakąś towarzyską bzdurę, nie potrafimy przewidywać uczucia wściekłości, stonowanej oczywiście, przez dobre wychowanie.

Problem polega na tym, że różni ludzie mają odmienny rytm, odmiennie poczucie czasu i w bardzo swoisty sposób interpretują pojęcia "o świcie", i "w nocy". Tzw. "nocny Marek" uważa, że o 12 w nocy wszyscy są równie aktywni, jak on, tzn. czytają, zmywiają lub wykonują inne czynności a o 8 rano są wyspani i wypoczęci. Dla niektórych ludzi, którzy zaczynają dzień pracy bardzo wcześnie, a kończą późno wieczorem "wybicie" ze snu ma fatalne skutki. Niektórzy ludzie nie potrafią już wrócić do przerwanej snu. By uniknąć konfuzji dobrze jest znać rozkład zajęć osoby, do której telefonujemy, i czytać się ze zwyczajami innych — to minimum kultury, jakiej powinniśmy od siebie wymagać.

Ludzie przezorni ułatwiają to zadanie określając wyraźnie, w jakiej porze życzą sobie, by do nich telefonowano. Lecz ci najbardziej delikatni, subtelni, którzy tego nie czynią padają ofiarą przedwczesnych lub spóźnionych alarmów, których powód jest błahy i nieuzasadniony.

Oczywiście, bywają sytuacje, w których telefoniczny apel jest całkowicie usprawiedliwiony: choroba, prośba o pomoc, ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem, ale nigdy uczucie nudy, gdyż w nocy należy nudzić się samemu.

Ogólnie biorąc, nagłość telefonicznego wywołania powinna być w proporcji do ważności przekazu i do charakteru stosunków łączących nas z osobą niepokojoną. Im bliższe są owe stosunki, tym bardziej usprawiedliwione owe późne lub wczesne telefony.

Gdy chodzi o osoby dalsze, trzymajmy się pewnych sztywnych zasad: nie dzwońmy nigdy przed 10 rano i po 10 wieczorem. Termin ten może być przesuwany w okolicznościach specjalnych np. w niedzielę, święta itp.

Osoby, które korzystają z telefonów służbowych i które znajdują się w biurze o 8 rano, powinny pamiętać, że niektóre osoby o tej porze mogą być jeszcze w łóżku lub w wannie i nie należy ich wywlekać z wody lub ze snu. W obu wypadkach jest to bardzo niedogodne i dokuczliwe.

Istnieją też ludzie, którzy zastyszawszy złe wiadomości w wieczornym dzienniku telewizyjnym mają nieprzemyślaną chęć podzielenia się nimi ze znajomymi lub przyjaciółmi. Wyrwijając ich ze snu zaczynają od złowrogiego słowa "słyszysz", które burzy spokój u ludzi chorych na serce i nerwówców. Rzecz w tym, że stawiają wyżej swoje własne informacje niż cudzą równowagę psychiczną. Otóż trzeba powiedzieć z naciskiem, że złe wiadomości natury ogólnej jak np. trzęsienie ziemi w Peru, mogą poczekać do jutra nie tracąc nic ze swej grozy ani świeżości.

## 20 Sierpnia Wstrzymanie Ognia

(Ciąg dalszy ze st.1)

skom. Jednocześnie Rafsanjani dodał, iż armia jego kraju powinna być w stałym pogotowiu, by móc odpowiedzieć na wszelkie wrogie akcje ze strony irackich żołnierzy.

Podobną deklarację złożył w Nowym Jorku irański minister spraw zagranicznych Ali Akbar Velayati. "Od dzisiaj wstrzymujemy ogień" — powiedział Velayati na spotkaniu z dziennikarzami.

Natomiast prezydent Reagan przemawiając w Cincinnati na forum Krajowego Stowarzyszenia Gubernatorów w ciepłych słowach powitał doniesienia o przerwaniu ognia. Przywódca USA stwierdził, iż jest "to wiadomość, na którą czekał cały świat. Nareszcie widać koniec długiej i krwawej wojny w Zatoce Perskiej."

W Iraku zaś wiadomość o zawieszeniu broni przyjęto ogniami sztucznymi i falą owacji. Rząd w Teheranie ogłosił trzydniowe święto, które zaczyna się już we wtorek.

Perez de Cuellar poinformował, iż zawieszenie broni nastąpi 20

## Proces Zbrodniarza Wojennego

Bielefeld (Reuter) — Przed sądem w Bielefeld postawiony został 76-letni obywatel Niemiec Zachodnich, Karl Hoecker, oskarżony o udział w masowym mordowaniu Żydów na terenie obozu koncentracyjnego w Majdanku.

Hoeckerowi zarzuca się, że będąc adiutantem w Majdanku w latach 1943-44 był odpowiedzialny za dostarczanie trującego "cyklonu-B", używanego w komorach gazowych.

Były żołnierz armii hitlerowskiej zaprzecza wszelkim oskarżeniom i twierdzi, że nic mu nie było wiadome o jakichkolwiek masowych morderstwach popełnianych w Majdanku.

Karl Hoecker był również adiutantem w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. W 1965 r. skazano go na 7 lat pozbawienia wolności za popełnione tam przez niego zbrodnie. Po odsiedzeniu 5 lat wypuszczony został na wolność. W obecnym procesie zeznawać będzie ok. 30 świadków, w tym ponad 20 z Polski.

## Nowi Dowódcy Wojskowi w Turcji

Ankara (Reuter) — Na 5-dniowym, dorocznym posiedzeniu zebrała się turecka Najwyższa Rada Wojskowa. Organ ten odpowiedzialny jest za wszelkie zmiany personalne w szeregach armii tego państwa.

Decyzją Rady, dowódca wojsk lądowych gen. Kemal Yamak pozostaje na swoim stanowisku przez najbliższe 12 miesięcy. Będzie to już 5 rok generała jako głównodowodzącego siłami lądowymi. Nowym dowódcą tureckiej marynarki wojennej ogłoszono adm. Orhana Karabuluta. Na czele lotnictwa stanął gen. Safer Necioglu. Wszystkie nominacje i przeniesienia w stan spoczynku zostały zaakceptowane przez prezydenta Turcji Kenana Evrena.

**AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER**

Doświadczony Specjalista GINEKOLOG  
Oraz Asystentki

**MÓWIĄ PO POLSKU**

■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE  
■ Próby ciążowe  
■ Lokalne i dożylnie znieczulenie  
■ Nowoczesne leczenie nadżerek  
■ Troskliwa opieka

**2744 N. WESTERN AVE., Chicago 772-7726**

2474 Dempster, Des Plaines 296-9330  
Od poniedziałku do soboty 8 rano-5 po południu

Trzeba pamiętać o tym, że rozmowa telefoniczna jest aktem dwustronnym i obie strony powinny mieć z tego jakieś przyjemności. Wymaganie niezbyt przesadne, ale jakże często nie umiemy się do niego przystosować.

sierpnia, o godz. 3 w nocy czasu Greenwich. Będzie to poranek nad Zatoką Perską, zaś godz. 10 wiecz. dnia poprzedniego w Chicago.

W ciągu 11 dni dzielących nas od tej daty ONZ utworzy 250-osobowy zespół ekspertów, który zajmie się kontrolą przestrzegania zawieszenia broni. W skład UNIMOG (United Nations Iran-Irak Observer Group) wchodzić będzie personel cywilny i wojskowy oraz niewielka jednostka powietrzna i morską.

W skład UNIMOG wejdą przedstawiciele 24 narodów, lecz zabraknie tam Amerykanów.

Wiadomo, iż grupa ekspertów ONZ prowadzić będzie swe operacje początkowo przez okres sześciu miesięcy, a koszt tego przedsięwzięcia przekroczy \$74 mln. Dzisiaj spotka się Rada Bezpieczeństwa ONZ, by omówić dalsze szczegóły pracy grupy obserwatorów.

Zapytany, czy USA powinny usunąć swe okręty z Zatoki Perskiej, Perez de Cuellar powołał się na Punkt 5 rezolucji ONZ nawołującej do wstrzymania ognia. Punkt ten stwierdza, iż "wszystkie państwa powinny powstrzymać się od wszelkich akcji, które mogłyby doprowadzić do zaostrzenia sytuacji w regionie Zatoki Perskiej."

Z zapewnień Perea de Cuellara wynika, iż weźmie on osobiście udział w negocjacjach pokojowych w Genewie. Natomiast Iran oznajmił, iż przystąpi do negocjacji w wszelkich warunkach, jakie proponuje sekretarz generalny ONZ.

Doniesienia o bliskiej możliwości zakończenia krwawej wojny między Iranem i Irakiem wywołały już pierwsze reakcje w krajach Europy Zach. Włoskie ministerstwo obrony podało, iż już wkrótce wycofa z Zatoki wszystkie swe okręty wojenne. Podobny zamiar wyraziła Wiel Brytania, Francja i Holandia. Zaś amerykański Departament Obrony podał, iż wycofa 27 okrętów dopiero wtedy, gdy walki ucichną całkowicie.

## Protest USA Wobec Rumunii

Nowy Jork (NYT) — Już drugi raz w tym roku Stany Zjednoczone złożyły protest na ręce przedstawiciela Rumunii przy ONZ z powodu zatrzymania przez władze w Bukareszcie obywatela rumuńskiego pracującego dla Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Richard Schifter, zastępca sekretarza stanu d/s Praw Człowieka wezwał Nicolae Ceausescu do wypuszczenia z Rumunii prof. Dumitru Nazilu, który na forum ONZ ma przedstawić raport o łamaniu praw humanitarnych wobec osób nieletnich.

Bukareszteńskie władze już drugi rok z rzędu zabraniają prof. Mazilu wyjazdu z kraju twierdząc, iż rumuński naukowiec jest chory i nie jest w stanie zakończyć prac nad raportem.

Rumunia nie zezwoliła także na przyjazd do Bukaresztu grupy ekspertów ONZ, którzy mieli pomóc prof. Mazilu w dokończeniu raportu.

W lutym tego roku Rumunia zezwoliła na wyjazd z kraju innemu obywatelowi Liviu Bota, który po dwuletnim przymusowym pobytku w Bukareszcie mógł znowu objąć piastowane od 14 lat stanowisko dyrektora Instytutu Badań nad Rozbrojeniem przy ONZ.

## Przedziwna Relacja o Zbrodni Katyńskiej

(Dokończenie ze str.4)  
rza — nie warto i mówić. Cały ten "pamiętnik Zajcewa," odnaleziny w sejfie, to bzdura.

Pytanie więc: po co te kłamstwa? Rodzi się podejrzenie, może krzywdzące, ale narzucające się — że Szajnberg nie zerwał całkowicie z KGB i ulega jakimś naciskom z tamtej strony, by datę masakry przenieść w warunki wojenne, a więc niejako usprawiedliwiać tę koszmarną zbrodnię, gdy zajdzie konieczność ze strony Moskwy przyznania się do niej. Szajnberg jako były oficer Bezpieki musiał znać całą prawdę o Katyniu, dlaczego więc sprowadza ją na błędne tory?

Byłoby warto, by ktoś z naszych rodaków w USA porozmawiał z nim na ten temat. Na książkę Szajnberga zwrócić już uwagę "Nowoje Ruskoje Slowo" w numerze 395 z 17 czerwca br.

(D. P. Londyn)

## Próba Zamachu Na G. Shultzza

(Dokończenie ze str.1)

kierunku zmniejszenia produkcji narkotyków oraz wyraził aprobatę za walkę tego kraju z przemytnikami.

Jednocześnie szef amerykańskiej dyplomacji przyznał, że Stany Zjednoczone nie czynią wystarczająco dużo, by postawić zdecydowaną tamę przemytowi narkotyków na terytorium USA.

Określając przemytników narkotyków "piratami XX wieku" Shultz zaproponował cztery sposoby, które uskutecznią walkę USA z narkomanią.

Według propozycji Departamentu Stanu powinien otrzymać dodatkowe \$100 mln., które to pieniądze byłyby wydane na pomoc zagranicznym rządów w walce z produkcją narkotyków. Po drugie USA powinny udzielić pomocy militarnej tym krajom rozwijającym się, gdzie konieczny jest udział wojska w powstrzymaniu produkcji narkotyków. Stany Zjednoczone powinny też zmienić swe prawa zakazujące przyznawania funduszy zagranicznym siłom policyjnym i militarnym. Tego typu pomoc w latach 60-tych była zakazana, lecz obecnie wiele w tych krajach przejęło demokratyczne sposoby rządzenia.

Shultz oświadczył także, iż czoło-

## Kongr. Biaggi Zrezygnował Ze Stanowiska

Nowy Jork (CT) — Dwukrotnie w ciągu roku uznany winnym korupcji kongresmen Mario Biaggi z Nowego Jorku zrezygnował ze swego miejsca w Kongresie USA.

70-letni Biaggi na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej oświadczył, iż "odchodzi ze smutkiem lecz niczego nie żałuje". Jednocześnie zapewniał, o swej niewinności.

"Nigdy nie przyjąłem ani jednego centa, ani prezentu. Nie odbyłem też żadnej podróży przyznanej mi w charakterze łapówki" — powiedział Biaggi na zakończenie swej 20-letniej kariery w Kongresie.

W minionym tygodniu kongr. Biaggi został przez federalną ławę przysięgłych uznany winnym wymuszania łapówek od firmy Wedtech Corp. W zamian za to Biaggi używał swych politycznych wpływów dla przyznania wspomnianej kompanii lukratywnego kontraktu rządowego.

Wydanie wyroku przewidziano na 18 listopada, a kongr. Biaggi za najpoważniejszy z punktów oskarżenia grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Biaggi oświadczył, iż rezygnuje ze swego miejsca w Kongresie tylko dlatego, że zajmie się składaniem apelacji, co uniemożliwi mu pracę kongresmena. Wezwał jednocześnie przywódców obu partii do skreślenia z lity jego nazwiska podczas listopadowych prawyborów.

Przypuszcza się, iż inne czynniki zmusiły Biaggi do rezygnacji. We wrześniu Izba Reprezentantów miała podjąć decyzję o wydaleniu nowojorskiego kongresmena ze swego grona.

## Reuter i UPI Donoszą z Chin

Pekin, 8 sierpnia — Chińskie środki masowego przekazu ujawniły, że siły zbrojne tego kraju nieustannie patrolują wody wokół wysp Spratly.

Archipelag ten leży na Morzu Południowochińskim i jest przedmiotem sporu terytorialnego kilku państw azjatyckich, m.in. Wietnam rości pretensje do tego skrawka lądu.

Władze chińskie podkreślają w komunikacie, że ciągle manewry floty i lotnictwa mają na celu zwiększenie gotowości bojowej jednostek szybkiego reagowania.

☆☆☆

Chiny wystrzeliły w przestrzeń kolejnego sztucznego satelitę. Na pokładzie znajdują się urządzenia produkcji zachodniemieckiej, służące do rejestrowania rozmaitych zjawisk kosmicznych.

Pekin nie ujawnił nazwy zachodniemieckiego kooperatora w tym przedsięwzięciu jednak zachodni dyplomaci przypuszczają, iż chodzi o hanowerski konserw "Intospace".

W roku przyszłym Chiny mają zamiar wynieść w przestrzeń okołoziemską amerykańskiego satelitę "Westar 6", którego próba umieszczenia na orbicie nie powiodła się w naszym kraju.

wą rolę w walce z narkotykami powinny przejąć USA, gdyż Ameryka jest największym rynkiem zbytu na tego typu używki.

Równocześnie rząd boliwijski w oficjalnym oświadczeniu oskarżył handlarzy narkotyków o podłożenie ładunku wybuchowego na przedmieściu La Paz. Z ostatnich doniesień wynika, iż w poniedziałek po południu doszło do drugiej eksplozji. Bomba wybuchła niedaleko ambasady USA w Boliwii. Zanotowano jedynie niewielkie straty materialne. Ofiar w ludziach nie było.

Do obu ataków przynależą się organizacja "Komando Simona Bolivar", o czym poinformował nieznanego rozmówca dzwoniąc do stołecznej radiostacji Radio Capital. Brak dalszych informacji na temat tej grupy terrorystycznej.

Shultz określił podłożenie ładunków wybuchowych aktem "antydemokratycznym i godzącym w dobre obyczaje polityczne". Jednocześnie szef amerykańskiej dyplomacji podkreślił, iż Stany Zjednoczone kontynuować będą pomoc dla Boliwii w jej walce z producentami i handlarzami narkotyków.

"Żadne akty terrorystyczne nas nie wystraszą" — podkreślił Sekretarz Stanu USA.

Natomiast w Waszyngtonie poinformowano, iż do Boliwii udała się już grupa agentów bezpieczeństwa, którzy pomogą Boliwijczykom w dochodzeniu prowadzącym do ustalenia sprawców podłożenia ładunków wybuchowych.

Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater oświadczył, iż administracja zwróciła się do rządu w La Paz, by ten jak najszybciej sprawców wybuchów postawił przed sądem.

Zgodnie z planem George Shultz miał się udać do Hotelu La Paz, jednak pospieszenie zmieniono wcześniej zamierzenia i amerykański wysłannik udał się do siedziby ambasady USA. Budynek ambasady strzeżony był przez silne oddziały policji i snajperów.

## Nowe Propozycje w Rozmowach USA-Filipiny

Manila (Reuter) — Bieżący tydzień rozpoczyna piąty miesiąc amerykańsko-filipińskich negocjacji w sprawie sum jakie Waszyngton powinien przekazać Manili w zamian za możliwość dalszego (przez następne trzy lata) utrzymywania baz militarnych w tym państwie.

Do tej pory Filipiny domagały się 1.2 miliarda dolarów rocznie, natomiast Amerykanie proponowali 1.04 miliarda za ten sam okres czasu.

Obydwie strony nie chciały pójść na kompromis. Wydawało się, że sytuacja staje się powoli bez wyjścia gdy tymczasem szef filipińskiej dyplomacji ponownie "zapędził" przedstawicieli obydwu państw do stołu obrad.

Minister Raul Manglapus zaproponował, aby Stany Zjednoczone umorzyły część filipińskiego zadłużenia u rządu amerykańskiego i potraktowały to jako formę zapłaty za wykorzystywanie bazy morskiej "Subic Bay" i lotniczej "Clark". Manglapus wymienił sumę 1 miliarda dolarów odciągniętą od długu w przeciągu roku.

Całkowite zadłużenie Manili u zagranicznych wierzycieli wynosi 28.6 miliarda dolarów.

Do tej pory znana jest tylko propozycja strony filipińskiej natomiast brak jeszcze sygnałów o reakcji Washingtonu na tę ofertę.

## Śmiertelne Ofiary Powodzi

Islamabad (Reuter) — W Pakistanie od trzech tygodni padają ulewne deszcze monsunowe. Spowodowały one powstanie groźnych powodzi na wielu obszarach kraju. Do tej pory warunki pogodowe były przyczyną śmierci prawie 160 osób.

Dziewięć tysięcy domów i zabudowań gospodarskich uległo całkowicie zniszczeniu. Żadnych plonów nie zbierze się z 60 tysięcy akrów żywej ziemi. Rolnicy pakistańscy stracili w sumie setki sztuk bydła.

Prognozy pogody na najbliższe dni nie zapowiadają poprawy warunków, toteż władze w Islamabadzie zdecydowały o ewakuacji około 100 tysięcy osób na bezpieczniejsze tereny, nie zagrożone bezpośrednio wylewem wezbranych rzek.

## Ś.p. Henryka Mańka Grajewskiego

Trudno jest pisać o ś.p. Henryce, ponieważ trudno jest zdać sobie sprawę z tego, że ona już nie żyje. Należała do osób, które wszędzie były, które stale słyszały się. Niezachwiana w swoich opiniach, nie bała się o nich głośno mówić, wywołując nieraz kontrowersje po to tylko, żeby pobudzić innych do myślenia działalności.

Urodzona w Polsce, w Sosnowcu w 1916 roku, przyjechała jako dziecko do Stanów Zjednoczonych w 1921 roku. Pokochała swoją nową ojczyznę, w której wychowywała się, ale jednocześnie nie zapomniała o tamtej ojczyźnie, w której przyszła na świat.

Nigdy nie wstydziła się swojego polskiego pochodzenia i pomimo różnych okresów mniej przychylnych dla polskiej grupy, zawsze podkreślała, że właśnie do tej grupy etnicznej należy.

Henryka studiowała w Mundelein College w Chicago. Spędziła również rok w Polsce na kursie Wiedzy o Polsce.

Studia nie pochłaniały jej całkowicie, znalazła bowiem czas na aktywną pracę społeczną. Była bardzo czynną instruktorką w polskim harcerstwie zorganizowanym przy Związku Narodowym Polskim. 2-go września 1939 roku, wraz z panną Heloną Lenard, obecnie Piętko, oraz z innymi młodymi paniami, zorganizowała Legion Młodych Polek, w którym była czynna do końca swego życia.

Nie ograniczała się jednak do pracy w jednej organizacji. W okresie powojennym zajmowała się nowo przybyłymi Polakami, których sprowadził do Stanów Zjednoczonych Kongres Polonii Amerykańskiej.

Wraz ze swoim mężem założyła Klub Łodzian. Była również sekretarką Grupy 2798 Związku Narodowego Polskiego. Pracowała ochotniczo z organizacją Altrusa. Była członkinią zarządu i konsultantką organizacji pomocniczej przy Uniwersytecie Illinois. Pracowała zawodowo jako tłumaczka w sądach chicagowskich.

Współpracowała z Polskim Uniwersytem na Obczyźnie. Była dyrektorką w Zarządzie Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego. Swojego czasu, została przez tą organizację wybrana jako "Women of the Year". Brała czynny udział w konkursach literackich Polskich Klubów Artystycznych.

Współpracowała również z tą organizacją robiąc ozdoby na polską choinkę w Muzeum Wiedzy i Przemysłu.

W 1964 roku została wybrana na zjeździe w Londynie pierwszą amerykańską prezeską Światowego Zjednoczenia Polek w Wolnym Świecie.

Legion Młodych Polek stracił zasłużoną założycielkę i czynną członkinię.

Cześć Jej pamięci!

## Aztecy Walczą o Koronę Montezumy

Mexico City (Reuter) — Kokonoshtletl, reprezentant plemienia Azteków wraz z 6 innymi członkami tego szczerpu udał się do Wiednia, gdzie ma zamiar przekonać władze austriackie, by zezwoliły na powrót do Meksyku korony Montezumy.

"Jesteśmy przeświadczeni, że korona naszego dawnego władcy powinna znaleźć się na terytorium Meksyku" — oświadczył ubrany w strój indiański Kokonoshtletl przed odlotem z lotniska w Mexico City.

Pióropusz korony Montezumy wysłany został w 1521 r. przez hiszpańskiego konkwistadora Corteza dla króla Karola V. Ten niezwykle cenny dla Azteków przedmiot znajduje się obecnie w Muzeum Etnologicznym w Wiedniu.

Dla odzyskania plemiennych pamiątek Kokonoshtletl we wrześniu ub. roku urządził strajk głodowy przed wejściem do wiedeńskiego muzeum, zaś w marcu tego roku w centrum Wiednia odbył się marsz austriackich zwolenników, którzy domagali się spełnienia żądań azteckich przedstawicieli.

Kokonoshtletl zapowiedział kontynuowanie swych wysiłków, w celu odzyskania cennej pamiątki po Montezumie. W ramach tej kampanii na ulicach Wiednia odbędą się pokazy narodowych tańców azteckich, odczyty na wyższych uczelniach austriackich oraz spotkania z austriackimi przedstawicielami.

"Czekaliśmy 500 lat, więc poczekamy jeszcze trochę, ale walki o odzyskanie drogiego cennej pamiątki nigdy nie zaprzestaniemy" — powiedział aztecki wysłannik na spotkaniu z dziennikarzami.

## Waży Się Los Reżymu w Kabulu

Kabul (Reuter, UPI) — Moskwa osiągnęła już prawie półmetek w operacji wycofywania swoich wojsk z Afganistanu. Zgodnie z założeniami genewskiej umowy z kwietnia br. do 15 bm. 50 tysięcy sowieckich żołnierzy musi opuścić ziemie afgańskie.

Zachodni dyplomaci akredytowani w Kabulu twierdzą, że Kreml nie będzie się spieszył z wycofaniem drugiej połowy swych sił z terytorium tego kraju. A przyczyną takiego posunięcia może być bardzo niepewny los reżymu Nadżibullaha w Kabulu.

Zresztą już sama taktyka przemieszczania jednostek dowodzi, że Moskwa stara się zatrzymać znaczne siły w okolicy stolicy afgańskiej. Jeśli południowe obszary państwa pozostały niemal bez jednego żołnierza sowieckiego to w samym Kabulu i na jego przedmieściach stacjonują — według zachodnich szacunkowych obliczeń — co najmniej kilkudziesięciotysięczne oddziały sowieckie.

Jeden z wyższych oficerów sowieckich w Afganistanie, pułkownik Stiepan Kicak oznajmił niedawno, że przyspieszenie operacji sowieckiej (wycofywanie wojsk) jest uzależnione bezpośrednio od postawy Pakistanu — jeśli Islamabad zaprzestanie udzielania pomocy mudżahedinom to Moskwa zdecydowanie się na kontynuowanie przemieszczania wojsk na swoje terytorium bez widocznych opóźnień.

Korespondenci zachodni przewidują jednak odmienny rozwój sytuacji. Oczekuje się nasilenia akcji afgańskich partyzantów, szczególnie w obrębie Kabulu.

Mudżahedini do tej pory nie kwapią się z zasiadaniem do stołu i rozmów na temat zawieszenia broni. Są obecnie w ofensywie a porozumienie genewskie daje im dodatkowe atuty — wierzą że uda im się w końcu obalić zniechęcony, prokomunistyczny reżym Nadżibullaha i doprowadzić do postania legalnej i demokratycznej władzy w Afganistanie.

Sowiecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze podczas niedawnej wizyty w Kabulu oficjalnie oświadczył, że Moskwa nadal udzielać będzie poparcia Nadżibullahowi. Zachodni dyplomaci twierdzą, że między wierzami oznacza to dalszą zdecydowaną walkę pozostałych w tym państwie sowieckich wojsk z partyzantami afgańskimi.

Tak więc mimo zmniejszonych o połowę sił moskiewskich w Afganistanie, możemy być świadkami

### ★ Pomoc Domowa

**WOMAN TO CARE FOR 65 YR. OLD INVALID**  
Room & board furnished.  
Must speak some English. \$100 per week.  
Call 252-3353

**POTRZEBNA pani do dzieci (7 i 2,5 lata) — dochodząca, od 8 rano do 6 wiecz. 823-6679.**

**BARDZO ŁATWA PRACA** dla kobiety w wieku 50-60 lat, z zamieszaniem, (6 dni, 7 nocy). Angielski niekonieczny. 685-0440. IDA Private Employment Agency.

**GOSPODYNIA OPIEKUNKA** z zamieszkaniem (2 chłopców w wieku szkolnym i 2-letnią dziewczynką). Angielski niekonieczny. \$600 mies.  
282-0091

**AGENCJA MAGDA PRACE DLA KOBIET**  
Z zamieszkaniem lub bez.  
Trochę angielskiego. 10:00 — 6:00  
342-6744 lub 342-5534  
2930 N. Milwaukee

**POSIADAMY PRACE DOMOWE DLA KOBIET**  
AGENCJA  
Tel: 775-5550 6255 N. Milwaukee

**EXPERIENCED NURSES AIDES WANTED**  
live-in or come and go.  
Some English required.  
725-7881

**LIVE IN**  
Housekeeper & Child Care of 4 month old child. Full time — 5 day week. Good pay. References. English speaking.  
Call Mary — 771-4868

**GOSPODYNIA Z ZAMIESZKANIEM**  
Do starszego małżeństwa. Musi mówić trochę po angielsku.  
735-6822 — w jęz. ang.

nawet bardziej zacieklej potyczek i operacji na niespotykaną dotychczas skalę.

Choć Kabul nie został jeszcze zdobyty przez mudżahedinów, choć Nadżibullah formalnie nadal stoi na czele reżymu afgańskiego, coraz więcej obserwatorów tej sceny politycznej jest przekonanych, że dni marionetkowego rządu promoskiego są policzone.

Bez względu bowiem na obrót sytuacji na froncie, mudżahedinów należy raczej upatrywać jako jedną ze stron, która weźmie udział w przyszłych rokowaniach pokojowych. A to jest równoznaczne z koniecznością ustąpienia Nadżibullaha.

### ● KUPUJECIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

#### ★ Praca Żeńska

**MŁODA KOBIETA W WIEKU PONAD 21 LAT** do restauracji szybkiej obsługi. Znajomość języka angielskiego nie wymagana. Złazac się osobście.  
6456 W. 63rd Street  
586-7416 — w jęz. ang.

**LIGHT FACTORY WORK UNIVERSAL LAMINATING**  
5401 W. 65th St.  
Bedford Park

**PENNY MAINTENANCE**  
Poszukuje kobiet do sprzątania domów, jednorodzinnych. Sprzątanie grupowe, lub pojedyncze.  
566-2142

**POTRZEBNA KOBIETA DO POMOCY W KUCHNI W RESTAURACJI**  
523-4922

**SALES person for snack company**, out sales. Salary and commission. English necessary. Call: 674-7177.

**POTRZEBNE MŁODE PANIE** Do sprzątania domów w firmie sprzątajacej, 6 godzin dziennie.  
**EUROPA AGENCJA**  
475-6778

**POTRZEBNA OSOBA DO OGÓLNEJ PRACY W SKLEPIE**  
Musi znać język polski i angielski, mieć stały pobyt, lub pozwolenie na pracę. Złazac się  
**MONK'S HERB CENTER**  
(Zioła Zakonnika)  
2928 N. Milwaukee Ave.

**FEMALE HELP WANTED**  
Full time light factory work  
H.M.O. health plan available  
Call Mr. Horwitz  
549-8070  
**FARMACY—ELEGANT PAPER BOX COMPANY**

**KOBIETY do sprzątania domów** potrzebne. Dzwonić 235-5516.

**KOBIETY DO SPRZĄTANIA**  
Na pełen etat. Praca dzienna. Złazac się osobście pomiędzy 7 rano i 2 po południu.  
Pozwolenie na pracę wymagane.  
647-0433  
**MINI MAID DOMESTIC**  
(A PRIVATE EMT. AGENCY)  
7562 N. MILWAUKEE AVE

**POTRZEBNE** kobiety do sprzątania domków w serwisie. Tel: 837-0138.

**GENERAL OFFICE**  
Applicant must speak fluent English and some Polish. Duties include answering phone and light typing.  
736-8337

**SEAMSTRESS & CUTTER & HAND WORKERS & PRESSERS**  
Section work. Pay by hr. Designer sportswear. Knit sewing. Exp. reg. Must speak English.  
649-0413

#### ★ Praca

**FACTORY**  
SS Fabricator ma natychmiastowe otwarcia na dzienną i nocną zmianę dla doświadczonych na następujących stanowiskach:  
• Spawanie punktowe • Montaż • Spawania lukowe  
• Wire • Prasa krawędziowa N/C dziurkowanie  
• Saw • Wiertarka • Cięcie  
Złazac się 9-12 lub 1-4:30 p.m.  
**SUBURBAN SURGICAL CO.**  
275 Twelfth St., Wheeling  
537-9320

**UWAGA KOBIETY**  
Mieszkanie, wyżywienie i zapłata. Praca domowa i gotowanie dla inwalidy. Mówiące po polsku, dzwonić 283-7972. Mówiące po angielsku — dzwonić 344-2429

**JANITORIAL OFFICE CLEANING**  
In suburbs, Monday thru Friday. 6 pm-11 pm. Work permit necessary. \$4.50 an hour.  
620-1860

#### ★ Praca

**DRIVERS WANTED**  
Roseway Inc. is looking for professional drivers for rapidly expanding 48 state flatbed operation. We can offer:  
• Excellent pay  
• Health Insurance  
• Paid vacation  
• New double bunk equip.  
We require:  
• 2 yrs verifiable OTR  
• Good driving record  
• DOT physical & drug scrng.  
• Must read, write & speak fluent English.  
If you feel you can meet these requirements call: in state 312-862-2900 out of state 800-348-7086

**ASSEMBLERS**  
No experience necessary  
Contact Stan Tamashiro at  
**SMALL ASSEMBLIES**  
4140 Belmont  
Chicago, Illinois 60641

**ATTENTION HOUSEWIVES!**  
**LIGHT PACKING**  
Temporary Opportunities  
4 pm-12:30 am Shift

Our client located in the vicinity of Rockwell & Belmont is seeking several individuals to do light packing. Must speak English. This is a long term assignment which offers \$4.00 per hour plus a clean and congenial working environment.

Call today! Ask for Maxine.  
**ACTIVE TEMPORARY SERVICES**  
736-8828  
eoe m/f

Restaurant

● **WAITERS**  
● **WAITRESSES**  
● **TRAINEES**

Afternoon or evenings. Full or part time. We offer mature individuals a comprehensive wage and benefits package. Friendly atmosphere! Students, housewives, etc. welcome. Must read, write & speak fluent English.  
729-1200

**NORTH SHORE COUNTRY CLUB**  
1340 Glenview Rd.  
E. of Waukegan Rd.  
Equal opportunity employer m/f

● **MAINTENANCE PERSON**  
Full or part time  
Flexible hours  
• **WIRERS**  
• **SOLDERERS**

Needed for electronic firm in Schaumburg. Experience desirable. **MUST:** Have own transportation and be able to speak English.  
884-6900

**1049 State Parkway Schaumburg, IL 60173**

Need individual to learn maintenance, in an apartment complex in Wheeling. (Not janitorial work) **MUST** speak English and have car \$6.50 an hour to start  
398-1206

## FACTORY BAKERY SUPERVISOR

Superintendent needed for line workers of a bakery. 2 years previous experience needed, along with east raising dough knowledge. Good salary & benefits. Must speak English.

Send resume with salary history to:  
**P.O. BOX 633, ZGODA, Chicago, IL 60604-4106**

**ACCOUNTS PAYABLE**  
An immediate opening exists for an experienced accounts payable clerk. Good organizational skills necessary. This fast paced position requires matching of receiving documents, purchase orders & invoices. **MUST READ, WRITE AND SPEAK FLUENT ENGLISH.** If interested call Arlene: 573-5700  
**L. Karp & Sons, Inc. Elk Grove Village, IL.**

**POTRZEBNE** osoby do sprzątania na pełny i pół etatu. Dzwonić między 1:00-5:00 ppł.  
693-0267

**EXPERIENCED TAILOR, SEAMSTRESS, PATTERNMAKER** in leather and suede.  
Call Ms. Thompson  
861-9526

**FULL TIME FACTORY WORK**  
586-2150

**SALES PERSON**  
772-6000 or 772-8000  
Must speak English and Polish.

**PRACA FABRYCZNA** północne przedmieście Chicago. Pełen etat na 1-szą i 2-gą zmianę. Zapewniamy transportację, jeżeli konieczne. Nowoczesny zakład. Kontaktować się:  
**Zenon 659-5140 10am-2pm**

**OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA** (szycie skóranych toreb) Trochę angielskiego wymagane. Przyuczymy do zawodu.  
733-9509 w jęz. ang.

#### ★ Praca

**POTRZEBNI MĘŻCZYJNI I KOBIETY DO SPRZĄTANIA**  
Praca 6 dni w tygodniu. Dużo nadgodzin. Łatwy dojazd kolejką, lub autobusem. Ubezpieczenie szpitalne i na życie. Złazac się osobście w dni tygodnia od 3-5 po południu.  
5251 N. MILWAUKEE AVE.

8 stanowisk pracy dla złotników, 3 stanowiska pracy w restauracji szybkiej obsługi (wydawanie kanapek). Musi mówić po angielsku, posiadać samochód, oraz kasjerka.  
**INFORMACJE**  
5757 W. Irving Pk.  
282-2011 lub 12

**POTRZEBNE OSOBY DO SPRZĄTANIA SKLEPU**  
Dzwonić w j. angielskim od 8 a.m. do 1 p.m.  
599-0410

**POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYJNI**  
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokiej wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.  
**IRENE'S INTERNATIONAL**  
6201 W. Touhy 631-8878

**TAILOR/SEAMSTRESS**  
Full time master tailor/seamstress. Must be able to do major work as a garment designer. Must speak English. Excellent salary and benefits.  
SUSAN — 441-8585

**PART TIME**  
Flexible daytime hours, evening hours. Ideal for students, housewives, retired persons.  
Apply in person:  
**BURGER KING**

6336 N. Milwaukee 631-5399  
**OGÓLNA praca fabryczna.** Zatrudnimy spawaczy, tokarzy, pakowaczy i pracowników fabrycznych. Mówimy po polsku. Schiller Pk. Dzwonić 678-7537 pytać o Stefana.

**NOWE OTWARCIA**  
W amerykańskiej firmie dla osób ze stałym pobytym  
Zarobki 60 tysięcy i więcej.  
342-1255 Józef

**RESTAURANT MANAGER TRAINEE**  
Salary plus bonus. Apply in person. Experience preferred. Must speak English.  
**BURGERBURG STATION HARLEM/IRVING PLAZA MALL**

**SZUKAMY PRACOWNIKÓW DO OGÓLNEJ PRACY** fabrycznej również doświadczonych stolarzy.  
2119 W. CHURCHILL STR. CHICAGO 278-3580

**NEED INDIVIDUAL TO CLEAN**  
Halls & vacant apts. in Hoffman Estates. \$6.00 an hour. Must have a car. Must speak some English.  
398-1206

**CUTTERS/APPAREL LEARN A TRADE**  
Chicago's leading clothing Mfg. has openings for apparel cutters. Will train. Some English. Please call Pat for apt.  
299-5455

**HART SCHAFFNER & MARX**  
1680 E. TOUHY  
**DES PLAINES, ILLINOIS 60018**  
EOE M/F

**MAIDS**  
FULL/PART TIME  
MUST SPEAK ENGLISH.  
APPLY IN PERSON:  
**D-LUX MOTEL**  
93rd & CICERO  
**CLEANING PEOPLE NEEDED**  
Men & Women.  
Carpentersville office bldg.  
Some English.  
383-7272

**HOTEL**  
Small, friendly hotel located in the Magnificent Mile accepting applications for:  
• (2) Front Desk Clerks (Full Time)  
• (4) Room Attendants (Full Time)  
• (1) Houseman (Full Time)  
• (2) Car Hikers (Part Time)  
Prior experience a plus. Must be dependable, have quick learning ability, with a good work history. Good references required. Applications accepted at Front Desk 10 a.m.-4 p.m. Must speak and understand English. Easy access to transportation.  
**RICHMONT HOTEL**  
162 E. ONTARIO, CHICAGO

**★ Praca Męska**  
**POTRZEBNI** stolarze, hydraulicy, elektrycy. 847-6801

**MACHINIST**  
CNC Lathe Oper. 2nd shift. Min. 1 yr. exp. Must make own setups. Overtime + benefits. Must speak English.  
677-8882



### REZOLUCJA ŻALOBNA

Placówka 5-ta wraz z Korpusem Pomocniczym pań, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, łączą się w oddaniu czci dla tak nagle zmarłego Wielkiego Syna Amerykańskiej Polonii i Honorowego Członka Placówki, odznaczonego Mieczkami Hallerowskimi i innymi, Szermierzowi troski weterańskiej i praw cywilnych

### Mecenasa

## Alojzego A. Mazewskiego

Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz Związku Narodowego Polskiego

Dla stroskanej w bólu Rodziny przesyłają członkowie Placówki wyrazy serdecznego współczucia.

CZEŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI



### REZOLUCJA ŻALOBNA

KOCHANEGO Ś.P. PANA

## Stanisława Habasa

Mistrza muzyki góralskiej, naszego członka i Przyjaciela żegna zespół taneczny "Polonez"



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

## Stanisław Habas

Członek Zespołu Polonez i Związku Podhalan, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1988 roku, o godzinie 1:30 po południu, przeżywszy lat 66.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-jej po południu do godziny 9-jej wieczorem.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.  
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela (z domu Sieczka), żona; Zofia i Jan Czerwiński, Roman, Anna i Władysław Domaleczny, Krystyna i Jan Myrda, Bronisław i Stefania Czerwiński i Władysław i Joanna Czerwiński i Maria i Henryk Śliwa w Polsce), synowie i synowe, córki i zięciowie; Franciszka Kulak i (Aniela Myrda, Bolesław i Ludwika w Polsce), siostry, brat i bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

**★ Praca Męska**

**MAINTENANCE MECHANIC**

We need a mechanically inclined person with hand on experience, for preventive maintenance & repair of bakery equipment, including ovens, sheeters & mixers. Strong welding & fabrication skills a plus. Good salary & benefits. Must speak English.

Send resume with salary history or apply to:  
**DELISE DE FRANCE**  
1111 Bushch Pkwy  
Buffalo Grove, IL 60015

**OPERATOR MASZYN**

(PODSTAWOWA ZNAJOMOŚĆ J. ANGIELSKIEGO WYMAGANA) Rozwijająca się Lombard Co. zatrudniająca się z wieloletnim doświadczeniem operatora maszyn, znającego obsługę frezarki pionowej, tokarki i innych maszyn fabrycznych.

Wynagrodzenie otwarte i zależne od umiejętności. Zakład jest przygotowany na awansowanie pracowników. Czysta i ochładzana fabryka. Dzwonić po umówienie: poniedziałek do piątku, 9 AM-11AM.  
Prosić o Jana.  
620-6688

**OPERATOR MASZYN**

Potrzebni maszyniści do pracy na wszystkich zmianach. Zapłacone wakacje, szpital, plus udział w zyskach. Czyste warunki pracy.  
Tel. 766-3200  
**B. J. PLASTIC MOLDING CO., INC.**  
3803 N. Mt. Prospect, Franklin Park

PRZYJMĘ pracownika z doświadczeniem do fugowania i murowania. 788-0732.

**POTRZEBNI**

**ŚIEŚLE**

**STOLARZE**

oraz pracownicy z doświadczeniem w budownictwie w USA.

**889-6086**

**PART TIME**

**FRI. SAT. EVES.**

\$5. hr. 5639 N. Lincoln Ave. Apply in person after 2 p.m. Must be over 21.

GENERAL MAINTENANCE PERSON Northwest suburb. Experienced in heating and air conditioning repairs. Must have own tools and transportation.  
Tel: 520-4300

**MEŃCZYŹNI** do sprzątnięcia w godzinach 7am-3pm oraz w godzinach wieczornych.

**777-7396**

**PRACOWNICY** do fugowania potrzebni. 286-0125.

**POTRZEBNI** blacharzy i lakiernicy samochodowi. 247-7779.

**KIEROWCA**

**i POMOŚNIK**

**DO MEBLI**

potrzebni. Również sekretarka i sprzedawca mebli.

**966-1088**

**8121 Milwaukee, Niles**

**POTRZEBNI**

**PRACOWNICY**

do fabryki na pełen etat, trochę ciężkiego podnoszenia. Samochód konieczny.

**690-1700**

**DELITE MARBLE INC.**

**26 W. 251 St. Charles Rd.**

**Wheaton**

**FURNITURE**

**SALESMAN**

bi-lingual. English-Polish, full-time. Good opportunity. We are the largest European-American furniture store. Please inquire:

**561-6910 Mr. Bantle**

**DOSWIADCZENI STOLARZE**

Potrzebni do produkcji szafek. Stała praca, pełen etat. Zgłaszać się osobiście:

**2331 W. St. Paul, Chicago.**

**278-0868**

**POTRZEBNI**

**MEŃCZYŹNI**

**DO ZAKŁADANIA OKIEN**

**i SIDINGU**

Doświadczenie pomocne. Na północnej stronie Chicago. Dzwonić po 7 pm pytać o Frank

**631-2382**

**PROFESSIONAL TAILOR**

**Apply in person**

**Manny's**

**Route 83, St. Charles Rd.**

**Elmhurst, IL 60126.**

**832-7630**

**BUDOWNICZY**

**SUB-KONTRAKTORZY**

zalogi dwuosobowe, jeden musi mówić po angielsku. Kuchnie, łazienki, werandy, pokoje rekreacyjne.

**Tel: 774-8346**

**BODYMEN**

**ALL OWN TOOLS**

Must have experience. No phone calls. Must speak English.

**SOUTH END AUTO**

**3741 Columbus Ave.**

**Chicago, IL**

**(Vic. 84th & Lawndale)**

**HELIIARC WELDERS**

**EXPERIENCED**

Good wages. Hospitalization & profit sharing. English helpful.

**656-3832**

**★ Praca Męska**

**MACHINISTS**

Experienced on engine lathe, drill press & milling machine. Must read blueprints. Must read, write & speak fluent English & have own transportation. Call:

**780-6200, ext. 430**

**AUTO MECHANIC**

Earn \$45,000 a year. Excellent position for ambitious person willing to make money. Paid vacation/holidays/insurance & more. 5 years experience. Own tools. Must speak English.

**FRANK — 453-9079**

**LABORERS**

Roofing co. needs 12 reliable laborers for immediate employment. Must have own transportation.

**702 WESTERN AVE.**

**LOMBARD**

Call: 932-7895 8:30-10:30 a.m.

**MOLD SHOP NEEDS QUALIFIED MACHINISTS** To work in new, modern air conditioned plant. Milling machine and surface grinder and cylindrical grinder operators.

**SPECTRA TOOL**

686 Chaddick Drive, Wheeling, IL 520-5400

**MAINTENANCE MAN**

Must speak and understand English. Experienced in repairing and maintaining machines and lathes. Must be knowledgeable in steam, water hydraulics and pneumatic systems. Electrical troubleshooting and installation a plus.

Good wages and fringe benefits. For interview call:

**John Perales**

**656-7100**

**WILBOW INC.**

**Cicero, Illinois**

An Equal Opportunity Employer M/F

**MACHINIST:**

**MILL**

**OPERATOR**

**Set up and**

**operate**

Must have minimum 4 years experience. Must read, write and speak English and read blueprints.

**CNC**

**experience helpful**

**539-3065**

**Factory**

**WOODWORKER**

Need person with at least 3 years experience in operating a band saw and a hand shaper.

Apply In Person  
Between 8 AM & 2:30 PM  
Personnel Department

**REPLOGLE**

**GLOBES, INC.**

2825 S. 25th Ave.  
Broadview, IL 60153

equal opportunity employer M/F

**Cold Header**

**Set-Up Man**

Minimum jeden rok doświadczenia, dzienna zmiana, wszystkie świadczenia.

**Tel.: 437-6586**

**Od 9-5 pytać o Romana.**

**MAINTENANCE MECHANIC**

Growing manufacturer of precision printed circuit boards seeks industrial maintenance mechanics with a minimum of 3 years experience in manufacturing environment. Only qualified candidates with actual work experience and knowledge in electrical/mechanical repair, preventing maintenance, and plumbing, need apply. We offer excellent co-benefits & salary range \$9-\$11 and hr. Contact our Human Resources Dept. at 451-1700 or apply at:

**Dynacircuits, Inc.**

**11230 Addison St.**

**Franklin Park.**

**POTRZEBNY** pracownik do mycia samochodów i ogólnej pracy w warsztacie samochodowym. Niles. 647-9522.

**OPERATORZY MASZYN**

**i USTAWIACZE**

Ustawianie (punch press), dziurkarek, prasy krawędziowej, operatorzy maszyn do spawania punktowego. Pierwsza i druga zmiana. FABRYKA UNIJNA w Franklin Park, ubezpieczenie medyczne i na życie.

**METAL BOX CORP.**

**3750 N. ACORN LANE**

**FRANKLIN PARK**

**455-8500 — w jęz. ang.**

**PRACA NA DACHACH**

Znakomite warunki. \$6.50 na godz. dla przyuczających się do zawodu. \$14.00 dla fachowców. Możliwość zamieszkania i sponsorowania.

**1-203-847-0462**

**POTRZEBNY TOKARZ**

Z doświadczeniem od zaraz. Wysokie stawki i duża ilość godzin nadliczbowych.

**Best Machine Welding Corp.**

**140 S. 8th Ave.**

**Maywood, IL 60153**

**Tel.: 343-4455**

**Pytać o Stanisława**

**HELP WANTED FULL TIME**

Gutter installer, 1 year minimum experience. \$9-\$11 to start. Must speak some English. Start immediately. Call Mr. Nelson at:

**475-0021 or 432-7591**

**★ Praca Męska**

**POLISHERS**

**EXPERIENCED**

**MUST KNOW**

**All FINISHES**

**In BRASS And STEEL**

Apply  
Personnel Office:

**GLYNN JOHNSON**

4422 N. Ravenswood Ave.  
Chicago, Ill.

**AUTO MECHANICS**

We have immediate openings for mechanics with a MINIMUM of 5 yrs. GM exp., who are familiar with all phases of the car & waiting to increase their income. We offer excellent benefits & an ultra modern working facility. Must speak fluent English. If you feel you qualify call:

**Bob Karlesky for an appt. at:**

**440-4181**

**HANLEY DAWSON TECH CENTER**

1630 N. Sheffield at North

**SIDING**

**INSTALLERS**

Must be quality oriented for Co. in N.W. suburbs. Must have own truck & Equipment & speak English.

**705-9400**

For more infor.

**POTRZEBNY DOŚWIADCZONY**

**TOKARZ**

**455-6060**

**KONTRAKTOR PRZYJMIE**

**PRACOWNIKA**

Nie może się bać wysokości. Dzwonić wieczorem:

**581-1850**

**MECHANICZY**

Praca w Kalifornii, Florydzie i Tennessee. Z doświadczeniem i niedoświadczonych przyuczonymy.

**M.G.M. CO. INC.**

**3927 S. HALSTED**

**927-6000 — prosić Stanley**

**DOŚWIADCZENI**

**FREZERZY i TOKARZE**

Zgłaszać się osobiście:

**RAJNER MACHINE CO.**

4517 W. Thomas St.  
Chicago, IL

**POLSKI**

**SUBKONTRAKTOR**

Musi znać malowanie, łazienki, basement, dachy aluminiowe siding. Musi mieć własne narzędzia, 5 letnie doświadczenie.

**DZWOŃ JEFF**

**274-5554 i w j. angielskim**

OSOBA do nadzoru od 6-2:30 p.m. od poniedziałku do piątku. Dzwonić po aplikację 620-8770 angielski wymagany.

**PRZYJMIEMY**

**PRACOWNIKÓW**

**DO PRACY NA DACHACH**

Zostawić wiadomość na taśmie.

**724-1697**

**POTRZEBUJEMY MANAGERA**

Do tawerny i do Liquor Store. Nocna zmiana. Na pełny etat. Musi mówić trochę po angielsku. Proszę skontaktować się z Lenardem.

**1654 W. 47TH ST.**

**POTRZEBNY MECHANIK**

**DO TRAILERS**

oraz W SERWISIE w terenie.

**523-2991**

**TOKARZ**

Z doświadczeniem potrzebny. Musi mieć własne narzędzia i pozwolenie na pracę. Potrzebni także mężczyźni do gradowania (deburing).

**MARATHON TOOL**

724 Foster Ave. Bensenville 766-9095

**QUALITY CONTROL**

Inspector qualified to do receiving, in-process and final inspection on precision aircraft parts.

**MARATHON TOOL**

724 Foster Ave. Bensenville 766-9095

**FIRMA TOOL CO.**

**POTRZEBNY FREZER**

Doświadczenie w zawodzie wymagane.

**343-5634**

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem przy pracach aluminiowych siding. Proszę dzwonić cały dzień. W razie nie odebrania telefonu, proszę zostawić wiadomość na taśmie. 267-7369.

**DOŚWIADCZONY MALARZ**

**DO MALOWANIA MIESZKAN**

Z 2-letnim doświadczeniem. Dzwonić:

**863-4237, 725-0211**

**PRACOWNICY**

**DO KONTRAKTORA**

Z doświadczeniem. Po 2 miesiącach 100% ubezpieczenie.

**545-0940**

**★ Praca Męska**

**MACHINIST WANTED**

**EXPERIENCED**

Apply at:

**CARLING MACHINING**

16775 Chicago Ave., Lansing

**POLISHING**

Small manufacturer is looking for experienced metal polisher for brass casting. Excellent working conditions in new building. Excellent starting pay plus piece work. Call 666-5503

**POTRZEBNY TRAILER MECHANIK**

**i KIEROWCA z KATEGORIA "D"**

Muszą mówić po angielsku.

**458-1**

# Posiłki w Restauracjach Nie Są Bezpieczne!

Chicago "Na Bakier" z Higieną

Szef Chicagowskiego Wydziału Zdrowia dr Lonnie C. Edwards oznajmił wczoraj, że nie może zagwarantować bezpieczeństwa stołowania się w miejskich restauracjach i ostrzegł mieszkańców Windy City, że jeśli jednak preferują posiłek restauracyjny bardziej niż domowy, będzie to "ich własne ryzyko."

W niedzielę burmistrz Eugene Sawyer oświadczył, że "chicagoskie restauracje są bezpieczne." Komentarz burmistrza — kontrastujący z wypowiedzią dr Edwardsa — był odpowiedzią na doniesienia w dzienniku "Chicago Sun-Times," informujące mieszkańców miasta o niedostatecznych inspekcjach żywności.

Dr Edwards powiedział w poniedziałek, że ma zbyt mało inspektorów, aby skontrolować warunki higieniczne w 23 tys. punktach zbiorowego żywienia w Chicago. Dodał, że pomimo niedoborów kadrowych Sawyer poprosił go o dodatkowe cięcia budżetu Wydziału Zdrowia, a więc innymi słowy o dalsze redukcje personelu. Zdaniem Edwardsa, liczba personelu powinna zostać zwiększona trzykrotnie, aby efektywnie spełniać swą rolę w inspekcjach żywności i higieny w stołówkach, restauracjach, barach szybkiej obsługi i sklepach spożywczych.

"Inspekcja placówek gastro-

nicznych powinna odbywać się rutynowo i tylko w ten sposób można zapobiec ewentualnym problemom... oraz upewnić się, że posiłki w restauracjach są bezpieczne" — brzmi poniedziałkowe oświadczenie dr Edwardsa.

Przepisy stanowe wymagają, aby wszelkie placówki gastronomiczne oraz sklepy spożywcze były dwa razy w roku poddawane starannej inspekcji warunków zdrowotnych i higienicznych.

Jak stwierdził w poniedziałek dr Edwards miejscy inspektorzy docierają do zaledwie połowy placówek gastronomicznych w mieście i to tylko raz w roku.

Wcześniej dochożenie, przeprowadzone przez reporterów gazety "Chicago Sun-Times" wykazało, iż personel przeprowadzający inspekcje nie jest należycie wykwalifikowany oraz bardzo szczupły — jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych. "Sun-Times" udowodnił, że inspekcja żywności i punktów gastronomicznych niezwykle kuleje i stawia nasze miasto na jednym z ostatnich miejsc w kraju.

Należy dodać, że władze Chicago zatrudniają zaledwie 35 inspektorów, podczas gdy do kontroli rozlicznych punktów gastronomicznych i spożywczych potrzeba jest co najmniej 100 odpowiednio przeszkolonych osób.

## Melania Tomasziewicz Zaśpiewa Hymn Przed Meczem Cubs i St. Louis Cardinals



Znana nam wszystkim doskonale śpiewaczka Melania Tomasziewicz — (słyszeliśmy w Jej wykonaniu "Ave Maria" na Mszy żałobnej za prezesa śp. Alojzego Mazewskiego), odśpiewa hymn amerykański przed rozpoczęciem meczu pomiędzy drużynami: Chicago Cubs i St. Louis Cardinals, który rozegrany zostanie w najbliższą sobotę, 13 sierpnia w Chicago, początek o godz. 3:05 po południu.

Jest to tradycyjne spotkanie alumnów Southern Illinois University, uczelni na której Melania, córka państwa Adama i Heleny Tomasziewicz (byłego skarbnika ZNP i trzykrotnie przewodniczącego Sejmów) jest profesorem muzyki. Melania tak jak Jej rodzice i siostra Cecylia należy do Grupy 825 "Cicero Society" przy Gminie 55 ZNP.

(foto: Steve Huhman z SIU)

## Dyrektor Art Institute Nie Chce Precedensu

Dyrektor Art Institute, James N. Wood, przyznaje, że rzeźba pochodząca z tajlandzkiej świątyni, Phnom Rung, położonej w odległości 200 mil od Bangkoku, należy do tego państwa, lecz uważa równocześnie, iż oddawanie jej bez otrzymania czegoś w zamian stworzyłoby precedens, który mógłby się okazać brzemienny w skutkach.

Rzeźba, przedstawiająca narodziny Brahmy i spoczywającego boga Vishnu, ma około 900 lat a od 21 lat znajduje się w Chicago. Władze Tajlandii starają się o jej odzyskanie, od lutego bieżącego roku. W zeszłym miesiącu do Chicago przybył tajlandzki ksiądz ale jemu również nie udało się wynegocjować wydania rzeźby.

Wood twierdzi, że oddanie rzeźby skłoniłoby inne państwa do występowania z podobnymi żądaniami podczas gdy według ekspertów w tej dziedzinie muzea oddające przedmioty skradzione, lub przestępowane wkrótce opustoszałyby.

Oddanie rzeźby podważyłoby poza tym umowę międzynarodową, według której właściciel skradzionego dzieła sztuki, nabytego w dobrej wierze, oddając eksponat, ma prawo żądać rekompensaty.

Podobny los spotkał bezcenne dzieła sztuki w Partenonie, które znajdują się w muzeum brytyjskim i nigdy nie zostały zwrócone, pomimo wysiłków aktorki greckiej, Meliny Mercouri, będącej równocześnie ministrem kultury w tym kraju.

Historyk sztuki z Northwestern University, Betty Monroe, która była członkiem komitetu ONZ, mającego za zadanie ochronę sztuki Azji południowo-wschodniej podczas wojny wietnamskiej, oświadczyła, że kradzieży poszczególnych dzieł dokonują mieszkańcy danego kraju i to stanowi podstawowy problem.

Zgodnie z opinią Wooda tajlandzka rzeźba została podarowana muzeum przez jego byłego prezesa,

### Bob Lewandowski w "Chicago Sun-Times"

W dzisiejszym numerze dziennika "Chicago Sun-Times", w codziennej rubryce pt. "Chicago Profile" przedstawiono sylwetkę znanego nam wszystkim z radia i telewizji Boba Lewandowskiego.

Czytelników znających jęz. ang. zachęcamy do przeczytania interesującego artykułu o naszym rodaku (CST, 08/09/88, str. 22).

## Dyr. Duffy Złożył Rezygnację

Kto Zostanie Nowym Dyrektorem Wydziału Opieki Społecznej?

Gubernator James Thompson rozpoczął poszukiwania kandydatów na urząd dyrektora stanowego Wydziału Opieki Społecznej. W ub. tygodniu zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska dotychczasowy dyrektor Wydz. Opieki Społecznej — Edward T. Duffy.

Zasłużony dla władz stanowych Duffy oznajmił, że zamierza podjąć pracę w sektorze prywatnym — dla przemysłowca, multimilionera Richarda Duchossoisa, właściciela toru wyścigowego w Arlington Heights.

Duffy poinformował, że będzie odpowiedzialny za cztery punkty przyjmujące zakłady poza torem wyścigowym. Należy wyjaśnić, że Duchossois miał prawo do otwarcia tego rodzaju punktów, na mocy ustaw stanowych, których współprojektodawcą był właśnie Duffy.

Gub. Thompson poprosił Duffy o zarekomendowanie najodpowiedniejszych kandydatów na stanowisko dyrektora Wydziału.

Zainteresowanie stanowiskiem wyrazili dotychczasowy z-ca Duffy'ego — Kathleen Breidert oraz zarządca Wydziału — James McDonough.

42-letni Duffy jest byłym członkiem Rady Miasta Arlington Heights. W rozmowie z dziennikarzami nie wykluczył Duffy, że niedługo będzie ubiegać się o jakiś wybieralny urząd we władzach Illinois. Dodał jednak, że nastąpi to nie szybciej jak za dwa lata.

Duffy wyjaśnił, że decyzję o rezygnacji ze stanowiska podjął głównie ze względów finansowych, a konkretnie mając na uwadze przyszłość swych pięciu córek.

Jak ujawniono, dochody Duffy na etacie u Duchossoisa mają przekroczyć \$1 mln. Na stanowisku dyrektora Wydziału Opieki Społecznej posiadał Duffy roczne wynagrodzenie w wysokości \$71,400.

Warto przypomnieć, że zanim Duffy wszedł w skład gabinetu Thompsona, w lutym 1986 roku, pełnił funkcję dyrektora Wydziału d/s Alkoholizmu, Narkomanii i Lekomanii.

Jako jeden z najbliższych doradców Thompsona, Duffy brał udział w pracach nad sformułowaniem ustawy reformującej sektor wyścigów konnych oraz prowadził starania w Legislaturze Stanowej o poparcie tego dokumentu.

## Pozbycie Się Pacjenta Może Się Okazać Kosztowne

Theodore Maziarka, 62-letni mieszkaniec północno-zachodniej części miasta wniósł w czwartek do Federalnego Sądu Rejonowego skargę skierowaną przeciwko szpitalowi St. Elizabeth, znajdującemu się przy 1431 N. Claremont Ave.

Maziarka twierdzi, że z powodu braku ubezpieczenia został przetransportowany stamtąd do szpitala powiatowego, pomimo faktu, że jego życie było poważnie zagrożone.

Według prawnika reprezentującego Maziarkę, Jeffrey'a Tarena, transportowanie chorego, znajdującego się w takim stanie, było pogwałceniem obowiązującego od dwóch lat prawa federalnego, zabraniającego takich praktyk.

Taren powiedział, że nie jest mu wiadomo żeby ktokolwiek zwrócił się do sądu w związku z naruszeniem tego przepisu, który został zatwierdzony przez Kongres w kwietniu 1986 roku, choć przypadki łamania go zdarzają się coraz częściej.

Lekarz opiekujący się Maziarką, Robert Shiff ze szpitala powiatowego, oświadczył, że stan chorego był bardzo ciężki i mógł on w każdej chwili umrzeć, nawet znajdując się w szpitalu.

Shiff powiedział również, że przypadki pozbywania się ubogich pacjentów przez szpitale prywatne są nagminne na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Według jego obliczeń szpital powiatowy przyjął 4 tys. takich chorych w zeszłym roku, natomiast w skali krajowej było ich aż 250 tys.

Dwumiesięczne badania, przeprowadzone na przełomie lat 1983-84, wykazały, że 87% pacjentów przywiezionych do szpitala powiatowego ze szpitali prywatnych nie posiadało ubezpieczenia medycznego. Z tego stanu zdrowia 24% pacjentów był niepełny a 22% wymagało opieki na oddziale intensywnej terapii.

Poszkodowany domaga się od szpitala i Ancilla System Inc. (jego jednostki macierzystej mieszczącej się w Elk Grove Village) odszkodowania w wysokości \$150 tys.

Maziarka stracił ubezpieczenie medyczne kilka lat temu kiedy został bezrobotnym po zwolnieniu z Injecto Mold Inc. w Chicago. Taren ma nadzieję, że sprawa Maziarki będzie stanowiła ostrzeżenie dla innych szpitali, pozbywających się niewygodnych pacjentów.

## Jackson Zaskarżył Producenta Taśm Wideo

Jesse Jackson wniósł do Federalnego Sądu Rejonowego skargę przeciwko firmie z Oak Forest, MPI Home Video, sprzedającej taśmy z nagraniem jego przemówienia, ogłoszonego podczas tegorocznej konwencji demokratycznej.

Fakt ten, zdaniem Jacksona, naraził go na straty, ponieważ ogranicza jego możliwości czerpania korzyści ze swojej pracy.

Podczas czwartkowego przesłuchania, jakie odbyło się przed sędzią Jamesem Zagelem, prawnik reprezentujący firmę MPI, Robert Breisblatt zapytał Jacksona, czy cokolwiek uniemożliwia mu produkcję i sprzedaż własnych taśm z nagraniami przemówienia z 19 lipca. Jackson odpowiedział, że brak wyłączności zmniejsza ich wartość rynkową. Powiedział on również, że w zamian za zgodę na reprodukcję jego przemówienia podczas konwencji w 1984 r. otrzymał od innej firmy \$100 tys. z góry.

Działacz murzyński wniósł skargę pod koniec ub. miesiąca. Zażądał on wydania zakazu sprzedaży taśm, których cena wynosi \$14.50. Firma MPI twierdzi, że sprzeda-

je wyłącznie aktualne wiadomości, podobnie jak stacja telewizyjna transmitująca przemówienie na żywo. Jackson podkreślił jednak, że nie dał nikomu pozwolenia na produkowanie taśm.

Po tej uwadze Breisblatt zapytał Jacksona czy zwracał się do sądu z żądaniem zabronienia magazynowi "Newsweek" używania jego zdjęć w wydaniu z dnia 21 marca. Zapytany odpowiedział przecząco. Na pytanie, czy uważa się za elokwentnego mówcę, Jackson przytaknął, co wywołało wybuch śmiechu osób zebranych w sali sądowej.

Kiedy zapytany przez adwokata Jackson odpowiedział, że nie ma żadnych zastrzeżeń, jeśli chodzi o sposób przekazywania informacji przez środki masowego przekazu, Breisblatt oświadczył, że MPI zapłaciła stacji telewizyjnej ABC \$6 tys. za prawo do reprodukcowania taśmy z przemówieniem kandydata a następnie zapytał go czy wniósł do sądu skargę przeciwko stacji ABC. "Jeszcze nie" — odpowiedział Jackson, a następnie przyznał, że nie podjął jeszcze decyzji w tej sprawie.

### LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.	
<b>Daily Lottery</b> 8 sierpnia 1988 <b>5 8 2</b>	<b>Pick 4</b> 8 sierpnia 1988 <b>0 5 5 8</b>
<b>CASH 5</b>	Poniedziałek, 8 sierpnia 1988 <b>01 09 20 24 25</b>
<b>LOTTO</b>	Sobota, 6 sierpnia 1988 <b>01 09 17 33 43 47</b>

## Żeby Nie Skazać Niewinnego

George Montero, zamieszkały przy 1542 W. Augusta Blvd., został w niedzielę uniewinniony od zarzutu morderstwa 47-letniego mieszkańca Palatine, Roberta Bernauera, zbrojnego napadu włamania i wtargnięcia do mieszkania.

Niektórzy sędziowie przysięgli, po odczytaniu werdyktu, skarżyli się, że policja nie dostarczyła wystarczającej ewidencji i że "detektywi spartaczyli swoją robotę."

Bernauer cierpiący na stawar-

dnienie rozsiane i poruszający się przy pomocy dwóch drewnianych lasek, został nimi pobity a następnie zakuty przy pomocy powstałych z połamanych lasek drzazg i noża. Morderstwa dokonano w jego mieszkaniu przy 727 E. Rand Rd., w Palatine Township, w dniu 20 grudnia, 1986 roku.

W tym okresie 25-letni Montero mieszkał w tym samym kompleksie mieszkaniowym wraz ze swoją rodziną.

Strona oskarżająca stwierdziła, że Montero przyznał się do zatelefonowania po policję w Palatine, informując o morderstwie lub samobójstwie Bernauera, chociaż po jej przybyciu na miejsce zbrodni zaprzeczył temu.

Zastępca adwokata z urzędu, Thomas Knitter, powiedział, że jedyną poszlaką łączącą jego klienta z morderstwem jest ten telefon. Tymczasem, będąc niewinnym, spędził on półtora roku za kratami za coś czego nie zrobił.

Rodzina Montero nie była w stanie zapłacić 10% nalożonej na niego kaucji, wynoszącej \$1 milion.

Sędzia prowadzący sprawę, Michael Jordan, zauważył, że lepiej jest dopuścić do tego żeby niektórzy winni pozostali na wolności niż skazać osobę niewinną.

## First Cubs Night Game Washed Out

What was supposed to have been the first night baseball game ever played at Wrigley Field turned into the first Chicago Cubs after-dark rainout when a tremendous mid-summer deluge hit the Chicagoland area at 8:15 PM yesterday and aborted the historic contest.

The Cubs led their opponent, the Philadelphia Phillies, 3-1, after 3½ innings, when the storm engulfed the old park and flooded the field before the game could be completed.

A standing-room crowd of over 40,000 was on hand.

After a 2-hour, 10-minute delay, umpire Eric Gregg strode from the Cubs dugout to the home-plate area and waved his hands to signify the game had been postponed. Over 500 media credentials had been issued for writers and broadcasters from as far away as Tokyo, including Dziennik Związkowy.

PNA member Mike Bielecki, righthand pitcher was scheduled to be the Cubs starting pitcher Monday evening if eventual starter Rick Sutcliffe was unable to take his turn because of back problems.

Tonight at 7:05 PM, the New York Mets will attempt to be the first NL team to play a full, nine-inning game against the Cubs under Wrigley lights. pm

## Dożywotnie Więzienie Za Dwa Morderstwa

Oskarżony o zamordowanie 2 młodych ludzi, 21-letni Donchii Malone został w poniedziałek skazany na dożywotnie więzienie.

Prokuratorzy oświadczyli, że Malone zastrzelił 14-letniego LaRoyce'a Kendle'a i 15-letniego Larry Lane'a w parę godzin po tym, jak jeden z nich zdarł mu z głowy kapełusz (symbol gangu, do którego należał Malone), a inny młody człowiek podpalił go.

## Urządzenia Kontrolne Helikoptera Działy Prawidłowo

Detektyw z National Transportation Safety Board, Bill Bruce, badający przyczyny wypadku helikoptera, w którym zginął syn z ojcem, powiedział, że urządzenia kontrolne działały prawidłowo.

Szczątki helikoptera oraz zwłoki pilota, 31-letniego Mike'a Berarda i jego ojca, 51-letniego Ronalda Berarda, zostały odnalezione w czwartek, koło elektrowni atomowej w Braidwood. Wypadek wydarzył się we wtorek wieczorem.

## Oczyszczalnia Ścieków Przeszanie Wydziału Odór

W czwartek podjęty został istotny krok w kierunku zlikwidowania nieprzyjemnego odoru wydzielającego się z należących do Dystryktu Sanitarnego Metropolii oczyszczalni ścieków, znajdującej się w Stickney. Na realizację przedsięwzięcia przeznaczono \$23.9 miliona. Siedemdziesiąt pięć procent kosztów pokryje agencja federalna U.S. Environmental Protection Agency.

## Komputer Odkrył Oszustwa Ubezpieczeniowe

Rzecznik prokuratora stanowego powiatu Cook, Lisa Howard, powiedziała, że komputer odkrył przestępczą działalność szesnastu osób, zaangażowanych w oszustwa związane z ubezpieczeniem samochodowym.

Komputer "zauważył", że jeden z samochodów został użyty co najmniej 5 razy w celu wyludzenia różnych sum pieniędzy.

Od połowy roku 1987 do lipca 1988 wyludzone pieniądze na łączną sumę ponad \$12 tys.